

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25,
miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki poczo-
wej podane są w nagłówku nu-
meru porannego.

Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie Kurjera przyjno-
wana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz
garntowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera War-
szawskiego przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frenclera
ulica Senatorska 18.

— W przyszły piątek t. j. dnia 31-go b. m., o go-
dzinie 9-ej zrana w kościele Opieki św. Józefa (p-
wizytek) odbędzie się dziękczynne nabożeństwo za
wszystkich, którzy przyłożyli się do odnowienia tej-
że świątyni.

Przegląd polityczny.

Organ ks. Bismarka wystąpił także przeciw pi-
smom, które twierdzą, że przymierze podwójne,
traktatowe, odnowionem nie zostało. *Nordde-
utsche Allgemeine Ztg* nie daje żadnego zapewnie-
nia, że takowe zostało odnowionem, tylko spotwa-
rza, iż rewelacje mają na celu wzbudzenie nieufno-
ści i nieprzyjaźni pomiędzy trzema mocarstwami.

Pester Lloyd oznajmia teraz, że ufa w odnowienie
przymierza traktatowego, wyznaje zarazem, iż został
natarczywie zasypany półurzędowymi inspiracjami.
Dlatego zaniechał umieszczenia dalszego ciągu swych
informacji. Ufność *Pester Lloyd*a nie jest dowo-
dem, jest co najwyżej ciekawym „momentem psy-
chologicznym”; może d. 28-go b. m. na przyjęciu de-
legacji wspólnych przez cesarza dowód istotniejszy
złożony zostanie, wszakże wtajemniczeni sądzą, że
dowodu nie będzie, bo fakt nie istnieje, a maskarady
bez końca prowadzić niepodobna. *Neue freie Presse*
jest tylko echem potwarzy berlińskich, bo i temu or-
ganowi kliki nieprzejednanej zbywa na innej broni
wobec logiki wypadków, wobec znaczenia sytuacji,
wobec rzeczywistych stosunków a — zupełnego braku
dowodów.

W dniu dzisiejszym lud niemiecki śpieszy do urn
wyborczych, wybiera sobie nowych przedstawicieli
w parlamencie rzeszy. Rząd popierał w toku akcji
przedwyborczej stale tak zwaną koalicję stronnictw
pośrednich (*Mittelpartei*), mianowicie stronnictwa za-
chowawczego z miquelowską frakcją „nacjonal-libe-
ralów”. Mimo tego w licznych okręgach wybor-
czych zachowawcy zawarli sojusze z centrum kato-
lickim, a to ostatnie oświadczyło w innych wypad-
kach gotowość do popierania kandydatów *quand
même* opozycyjnych, czyli przedstawicieli „niemie-
ckiej partii postępowej”. W dniu dzisiejszym złożą
swoje głosy do urny niemieckiej także przedsta-
wicieli innych narodowości.

Przedstawony niemieckiej radzie związkowej pro-
jekt o urządzeniu i rozszerzeniu komunikacji parow-
cowo-pocztowej Niemiec z Azją wschodnią, Afryką i
Australją upoważnia kanclerza na piętnastoletni o-

kres czasu do zawierania odpowiednich umów z przed-
siębiorstwami prywatnymi, przy zapewnieniu im ro-
cznego zasiłku ze skarbu państwa do wysokości
5,400,000 marek. Umowy te do ważności swojej
potrzebują zatwierdzenia rady związkowej, a suma
udzielonego zasiłku uwidoczniana być powinna w
każdorocznym budżecie. Motywa projektu przypo-
minają, że Anglja wydatkuje na zasiłki państwowe dla
komunikacji zamorskiej 11,565,000 marek, nie licząc
zasiłków ze strony rządów kolonialnych, Francja
26,300,000 marek, Włochy 7 milionów i t. p. Tylko
Niemcy zaniedbywały dotąd zupełnie tej gałęzi obo-
wiązków państwowych.

Były komendant wojsk francuskich w Tonkinie,
jen. Millot, przybył do Paryża i miał posłuchanie u
ministrów spraw zagranicznych, wojny i marynarki,
tudzież rozmowę z całym legionem reporterów.
Twierdzi on, że nowych posiłków do Tonkinu wyse-
łać nie potrzeba, gdyż francuzi zajmują tam pozycje
niezdobyte. Ostrzeża przed prowadzeniem wojny
zaczepnej i uważa, iż do ugięcia chińczyków wystar-
czy okupacja Kelungu i Tamsui. Jenerał nie wie-
rzy w przedłużenie wojny, gdyż ufa, że inne mo-
carstwa, spowodowane klęskami handlu międzyna-
rodowego, wywrą nacisk na Chiny w duchu poko-
jowym.

Dodajmy, że nowy poseł chiński dla Niemiec i
Austrii Shu Tsin Czeu przybył dnia 23-go b. m. do
Berlina. Spodziewają się, iż wiezie on pojednawcze
instrukcje.

W angielskiej izbie gmin oświadczył p. Gladstone
w odpowiedzi na zapytanie Smitha że urząd admira-
liji wniesie do parlamentu za miesiąc projekt refer-
my floty. W tejże izbie toczyły się dnia 25-go b. m.
w dalszym ciągu rozprawy nad adresem do korony.
Bill reformy wyborczej przyjęty został w pierwszym
czytaniu. Lord Randolph Churchill zapowiedział, iż
podezwa drugiego czytania wniesie rezolucję, która
oświadcza, że wszelki bill reformy wyborczej, który
nie zawiera nowego podziału na okręgi jest niewy-
starczającym.

Br. Z.

Moralność pozytywna.

(Dokończenie.)

W dalszym ciągu uwalnia Spencer etykę od da-
wnych poglądów, zwalcza przedewszystkiem moral-
ność metafizyczną i dogmata tradycji transcendental-

nej, wykazuje łączność etyki z umiejętnościami po-
zytywnymi, a czyni to wszystko z wielkim talentem
dialektycznym i z rzeczywistą erudycją, choć czuć,
że się chwycie, że nie jest jeszcze zupełnie swego
pewnym i dlatego nie przekonywa czytelnika.

Niezmiernie ścisły w innych pracach myśliciel,
kompozytor przejrzysty i stylista jasny, wklepa się
w „Zasadach etyki”, powtarza się i nie zniwala ni-
kogo do swych poglądów. Wielki balast przykładów
z innych umiejętności zaciemnia raczej, aniżeli roz-
jaśnia przebieg dowodzenia. W szczegółach wybor-
ne, odznacza się to ulubione dziecię Spencera w o-
gólnym zarysie brakiem pogładowości, która należy
dziś do bardzo ważnych zalet nawet dzieł filozoficz-
nych...

Te wady w kompozycji spowodowała oczywiście
trudność przedmiotu, do którego się Spencer zabrał,
— chwiejność gruntu, na którym stanął.

Bo chwycie się zawsze grunt pod nogami uczonego,
gdy buduje swe wywody na podstawie, której nie
widzi.

„Prawo ciągłego, systematycznego rozwoju jest
powszechnem, zasadniczem prawem wszelkiego my-
ślenia syntetycznego. Nie potrzebuje ono wcale da-
wniejszych prawideł etycznych, opierających się na
wywodach metafizycznych. Pracuje ono, tworzy, wy-
tworza, wydoskonala samo, bez przyczynienia się
sił zewnętrznych. Wytwarza ono coraz lepsze prawa
etyczne, aż dobro pokona ostatecznie złe. Czyli:
prawa moralne wytworzyły się z czasem same, bez
wpływu kogoś drugiego, powstając i kształcąc się
ciagle wskutek potrzeby dostosowania się jednostki
do wielości, potrzeby, zrodzonej z chwilą łączenia
się ludzi w pewne związki społeczne.”

Bardzo dobrze, lecz gdzie jest ten początek mo-
ralności i z kąd wzięta się w człowieku zdolność do
czynności etycznych?

I zwierzęta „czują” i one doznawają uczuć przy-
jemnych i nieprzyjemnych, a mimo to nie powodują
się „obowiązkami”, nie naganają się do potrzeb swych
bliźnich. Dlaczego zwierzę nie jest zdolne do postę-
powania etycznego? Dlaczego posiada tylko czło-
wiek tę władzę?

To „dlaczego”, od którego rozwiązania trzebaby
zacząć etykę „naukową”, pomija Spencer prostem:
tak jest!

W ten sam sposób radzą sobie materialisci, gdy
stają w obec zasadniczych zagadek, jaki początek:
stworzenia, życia duszy.

POMORZE GDAŃSKIE.

(WSPOMNIENIE Z WYCIECZKI.)

Do rzędu miejscowości zagranicznych, gdzie radzi
jesteśmy, znajdując to, czego napróżno szukalibyśmy
u siebie, przepędzić parę w lecie tygodni, przybywa
jako miejsce kąpielowe Zoppot w Prusach.

Morze zawsze nęci... Nowość każda zaciekawia.
Fakt, iż to są najbliższe Warszawy kąpiele, że po-
dróż cała tylko dwanaście godzin czasu zabiera, przy-
chyła na stronę Zoppot szalę wyboru. I, co jest naj-
ważniejszym, rzeczywistość nie zawodzi oczekiwań!
Wszystko się tam bowiem łączy harmonijnie, aby
stworzyć piękną dla oka całość, dla zdrowia ożywczy
pobyt. Przyroda dostarcza wielu warunków szczę-
śliwych. Pomysłowy i zabiegliwy człowiek potra-
fił ze wszystkiego skorzystać umiejętnie.

Jesteśmy nad zatoką gdańską, na zachodnim jej
brzegu, o dziesięć kilometrów powyżej ujścia Wisły.
Na lewo i prawo biegnie, lekko zaginając się w pół-
kole, linja piaszczysta wybrzeża, z jednej strony pię-
knym wzgórzem, lasem pokrytem, a w morze niby
przylądek wchodzącym, z drugiej — tamą zabezpie-
czającą port gdański i latarnią portową zakończoną.
Tylko wzrok bystry dostrzeże, przy zlewaniu się pla-
szczyzny wodnej z zapadającym się w otchłań morską
sklepieniem widnokręgu, z lewej strony przeg-
żarawą. Jest to półwysep Hela, długi a wąski, w
prostej linii na cztery mile odległy... Oku przedsta-
wia się jako prega zajmująca zaledwo jedną piątą

część półkola horyzontu. Gdzie się kończy cypel
półwyspu, ozdoby latarnia, tam już ani oczu ani
wyobraźni nie zatrzymuje. Morze już otwarte...

Za nami krajobraz zmienia swój charakter zupełnie.
Niknie piasek wyścielający brzeg morski. Szarawy,
posępny kolor, cechujący zawsze wybrzeża, przecho-
dzi w uśmiechniętą, świeżą zawsze zieloność. Oko
już nie błądzi po niezmiernych przestrzeniach wo-
dnych, nie gubi się w odległości nieobjętej miarą
żadną. Nie może już ono, jak przed chwilą, ścigać
ginącej w oddali smugi dymu, jedyne śladu odpły-
wającego parowca; nie może śledzić rozrostu białego,
zaledwo dojrzanego na horyzoncie punketiku, który,
zbliżając się powoli, przybiera kształty wspaniałego
okrętu. Przed nami bowiem wznoszą się tuż wzgó-
rza. Przedstawiają one nowe widoki, kryją inne
powaby. I jakby chcąc wynagrodzić za śmiałe za-
krycie rozleglejszego widoku, skupiają na swoich
wierzchołkach, stokach i podnóżkach bogatą roślin-
ność, która zdumiewa wędrowca przepychem poje-
dynczych okazów, badać łączył gatunków zacie-
kawia.

Między wzgórzami temi a morzem leży Zoppot.
Kilka ulic i uliczek, przerywających się pod kątem
prostym, a utworzonych już to przez szeregi drzew, już
to przez lekkie odgrodzenia prywatnych posiadłości,
sprawia wrażenie schludnego i starannie utrzymy-
wanego ogrodu. Dopiero zpoza drzew owych i szta-
chet, zpoza żywopłotu kłębów i wodotrysków raźnie
bijących, wyglądają piętrowe domki, uzupełnione we-
rendami i bulwarami, lub wille ozdobne bogatych
gdańszczan, przypominające architekturą włoskie i
szwajcarskie.

Do Zoppot przybywają najczęściej ludzie zdrowi,
tylko spragnieni odpoczynku, a od nas zwłaszcza
stęsknieni do spokoju, ładu, porządku, pragnący choć
na czas krótki zapomnieć o gnębiącej rzeczywistości.
Już sam widok drzew niepooblamywanych i niezau-
nurzonych, okiem po dachach schludnie pomytych,
dróg, po których jeździć można, sam brak przeraża-
jącego zgiełku po stacjach kolei, brak brudu i wo-
ni, nieodłącznych od naszych większych lub mniej-
szych siedzib, lepiej usposabia, rozwesela. Dobry
humor wzrasta w miarę tego, jak się bardziej wnika
w szczegóły, poznaje udogodnienia, rozpatruje w oto-
czeniu, chwyta całość, a morskie powietrze odżywia,
kąpiele wzmacniają. Jest to oznaka zbliżenia się do
celu...

Zadowolenie, wyradzające wesołość, okrasza obli-
cze wszystkich. Nie dolatują do ucha urywki roz-
mów o chorobie, skargi na cierpienia; kaszel astma-
tyka lub suchotnika nie obja się o ucho, jak *memento
mori!* Nikt nie zatrzyma opowiadaniem nigdy
niewyzerpanem o przypadłościach doznawanych, po-
lepszeniu lub pogorszeniu, co się częściej wydarza.
Ponieważ nie ma żadnych zabaw specjalnych, gier,
balów, uroczystości nadzwyczajnych, nie spotyka się
więcej twarzy znudzonych oczekiwaniem, znużonych
dnem wczorajszym. Niczego nie oczekując niezwy-
kłego, każdy radzi o sobie i kółku bliższych znajo-
mych... Wszyscy więc krzątają się rażno; przebie-
ją ulice, dążąc na przechadzkę bliższe lub wycieczki
dalsze; odpoczywają na werendach, układając plany
nowych wędrowek.

Gdzie jest morze z brzegiem dostępnym, gdzie są
wzgórza, lasy, tam ludzie megą nie nadeptywać.

Zkąd wziął się świat?

Był od wieków...

Jest to odpowiedź nieudolna, śmieszna.

Był? a dlaczego był?

Bo był...

W ten sposób odpowiadają dzieci i ludzie prości. Gmach, ustawiony na nierozwiązanej a najgłośniejszym pytaniu, musi się chwiać, choćby był w szczegółach najmisterniej wykończonym.

Rozumiemy bardzo dobrze, że i moralność przechodziła różne stopnie rozwoju, zanim doszła do swojego dzisiejszego stanowiska, że kształciła się, wyrabiała, delikatniała, lecz musiała mieć jakiś początek, bo z niczego nie powstaje w granicach przyrody nic. Gdyby zdolność do postępowania etycznego nie była spoczywała w pierwszym człowieku, gdyby iskra obecnej etyki nie była tliła, choćby najslabiej, w protoplaszczynie rodzaju ludzkiego, nie byłyby jej żadne wykrzesane „potrzeby”. Prawo rozwoju powszechnego jest bezwładne wobec faktów i pojęć, których nie ma. Operuje ono tylko materialem istniejącym.

Więc był ktoś, co włożył w serce człowieka zarodek pierwotnej moralności, z których się dzisiejsza rozwinęła?

Oczywiście, że był!

Odpowiedź to bardzo prosta, lecz niemiała dla nauki nowożytnej, pragnącej postawić koniecznie na miejscu tego Kogoś jego twór, bo nieudolnego człowieka.

Odpowiedź to bardzo prosta, a nawet wcale nieszkodliwa dla metody naturalistycznej, bo któż broni myślicielowi badać prawidła wszelakie w granicach, wykreślonych rozumowi ludzkiemu przez Opatrzność?

Czyż etyk, wierzący w nadprzyrodzony początek pojęć moralnych, nie może śledzić i tłumaczyć ich rozwoju w życiu jednostek uspołecznionych? Owszem. Daleko pewniej stapa uczony, który sobie z góry powie: tam jest kres możliwości mojej! Będę badał i rozkrywał to, co widzę, czego się mogę dotknąć, lecz czego nie rozumiem, to zapiszę na rachunek kogoś potężniejszego odemnie.

Taka wiara nie wyklucza wcale metody naturalistycznej, a upraszcza niezmiernie całą działalność.

Ale nauka pozytywna nie chce się dzielić z nikim wiadomością dobrego i złego; chce ona wszystko sama wiedzieć, pragnie tylko o własnych stąpać siłach, a ponieważ tego nie może, przeto potyka się, upada.

„Odtąd nie będzie ani teologicznej, ani metafizycznej, ani spirytualistycznej etyki, lecz tylko moralność antropologiczna, równająca się społecznej, która zajmie miejsce dawnej, indywidualnej.

„Nauczmy się bowiem wszyscy sprowadzać wszelkie objawy do ich źródeł, a wtedy przekonamy się, że i pojęcia etyczne podlegają tym samym prawidłom, jak wszystkie doczesne.”

Tego nie potrzebujemy się wcale uczyć, bo wiemy o tem bardzo dobrze. Nawet żaczek szkolny rozumie już dziś i ceni wartość metody doświadczalnej jako wyborowej pomocniczki w nauce. Lecz najdokładniejsze sprowadzenie poglądów etycznych do

ich najpierwotniejszych źródeł nie wytłumaczy nam tych właśnie źródeł „pozytywnie”. Są umiejętności, które są niemożliwe bez wiary nadprzyrodzonej, a do tych należy stanowczo etyka. Bez tej wiary wytłumaczy myśliciel tylko mechanizm, że tak powiem, moralności, ale nigdy jej istotę, jej treść.

Po cóż to daremne szamotanie? A praktyczne skutki tej etyki pozytywnej? Jakież one są?

„Dobrem jest to, co sprawa przyjemność, co oddala lub powstrzymuje niemłą stan świadomości, słowem, to, co jest pożyteczne, bo badania wykazały, że wszystkie przymioty i czynności człowieka, pochwalane powszechnie, są przyjemne albo pożyteczne samej osobie działającej, albo też innym ludziom.”

Nie nowe to poglądy; wyznawał je już Locke, a jeszcze dawniej Epikur.

Możeby podobna etyka działała stosownie do życzeń swoich twórców, gdyby kula ziemską była wielką, wzorowo, prawidłowo urządzoną fabryką, a ludzie sprężynkami, ruszającymi się tylko podług pewnych, niezmiennie ustanowionych prawideł. Pragną tego moralisci pozytywni, lecz, jak dotąd, nie doczekał się jeszcze ich ideał społeczny wcielenia. Stanie się to kiedykolwiek? Pozwalam sobie wątpić.

Sam Spencer przyznaje, że „egoizm idzie przed altruizmem” (str. 172).

Piękniebyśmy wyglądali, gdyby pojęcie pozytywne o dobru i złem przeszły w krew ludzkości; jeden pożerałby drugiego, byle sobie przyjemność sprawić.

Spencer zapomniał, że jego etyka potrzebuje zupełnie innego społeczeństwa, składającego się z samych indywiduali idealnych. Że stan bezwzględnie idealny jest utopją, o tem nie potrzeba chyba nawet wspominać. Musielibyśmy wrócić jeszcze raz do samego początku swojej kariery ludzkiej i przeobrazić się nawskróś. Dopóki człowiek będzie się składał z krwi i kości, dopóki będzie posiadał nerwy, żółć, wątrobę i t. d., dopóty potrzeba nam etyki żywej, a nie owej papierowej, oderwanej, pragnącej przekonywać wywodami.

Rzecz dziwna, że pozytywiści bywają w sprawach najważniejszych... niepoprawnymi marzycielami.

Szlaki pochodzącego rodzaju ludzkiego są krwawe i wybrukowane głowami najszlachetniejszych ludzi; każda wielka myśl prowadzi na Golgotę, każde bohaterstwo boli.

Potrzeba czegoś więcej, jak prostych, na zimno wyrachowanych „obowiązków dla uwygodnienia sobie życia”, aby służyć swemu społeczeństwu z pożytkiem. Największe czyny, które ludzie „pochwalają”, bywają najczęściej najboleśniejszymi, więc „sprawiającymi najmniej przyjemności”. Zdolność do takich czynności „nieprzyjemnych” możemy tylko objaśnić etyką objawioną, tlejącą w jednym iskierką, a w innym wielkim płonąca ogniem. Etyka pozytywna nie wytłumaczy nigdy ofiar, poświęcenia, bohaterstwa, zrzeczenia się własnego szczęścia na korzyść kogoś drugiego, słowem, tego wszystkiego, co stanowi chlubę rodzaju ludzkiego, co jest pozłotą jego dziejów.

Moralność pozytywna nie może uznawać szlachetności, gdyż jest ostatecznie tylko pospolitym, ordynaryjnym utylizm, kryjącym się za t. z. „obowiązki społeczne”, a kończącym się zdziczeniem obyczajów.

Za srogo opłacilibyśmy znajomość „dokładną” prawideł etycznych.

Z jednego tylko względu zasługuje ta próba Spencera na baczną uwagę.

Jeszcze bowiem niedawno mówiono niewiele o potrzebie moralności; powrót nauki pozytywnej do etyki jest świadectwem czasu, który domaga się obecnie silnej reakcji przeciw wyobrażeniom materialistycznym.

Co do samego przekładu, przyznać należy p. Karłowiczowi staranne wykonanie, o ile się to dało uskutecznić, zważywszy prawie zupełny brak polskiej terminologii filozoficznej.

Teodor Jeske-Choiński

Edward Grabowski.

Pół wieku zasług!

Jak to łatwo wymówić, a jak przecież niewielu jest powołanych, aby im ten zaszczyt przyznać można było.

Pięćdziesiąt lat ciągłej pracy i życia nieskalanego, ciągłej myśli, iżby nieść pomoc innym i służyć społeczeństwu... oto dewiza człowieka, którego młodzi prawnicy obchodem jubileuszowym ucześć zamierzali.

Berryer powiedział, iż nie ma nic niewdzięczniejszego nad żywot obrońcy. Wśród zabiegów i znoju pismo dni ubiega. Ogół słucha z upodobaniem słów jego, lecz po krótkim czasie, gdy głos w piersi zamarł, sława jego zostaje legendą, jak powieści o bogactwach wschodnich królów...

Potrzeba też wielkiego zaparcia się, aby odpowiedzieć godnie stanowi, co pochłania człowieka, pochłania bez podziału dla celów ogólnych. Jeżeli obrońca francuski pozyskiwał w zamian wysokie stanowisko moralne i fortunę, u nas, niestety! o tem wynagrodzeniu tylko wyjątkowi marzyć mogli. Skutkiem ustroju miejscowego sądownictwa, uciążliwa nader praca na barki adwokata spadała, nie dając mu się wynurzyć na zewnątrz i ograniczając w zaczerpnięciu kole proceduralnych formalności.

Tem się dzieje, że dawniejsze sądownictwo tak szczupłą garstkę obrońców powołało do szerszego życia. Jubilat należy do wybranych. Jego nieskalana prawość, zamiłowanie zawodu, ujmujący dar słowa i niepospolita wiedza prawnicza odznaczają go w tłumach. Dodajmy do tego niezwykle przymioty serca, usłużność koleżeńską i słodycz obejścia a mieć będziemy pojęcie, dlaczego jubilat, obok wysokiego szacunku, skłaniał ku sobie i przyjaźń ludzką.

Edward Grabowski urodził się w Warszawie dnia 25-go czerwca r. 1809-go. Wychowany w mieście naszym i od lat młodzieńczych do powołania się sposobną, był świadkiem rozwoju francuskiego sądownictwa. Zmiany w życiu prawniczym, ich świetlane i ponure strony odbiły się w jego jasnym umyśle, groma-

wiać sobie na pięty, tam nie zabraknie nigdy miejsca na spacer samotny i wycieczki w swoim kółku. Gdy zaś kto pożąda odleglejszych, oczekujące łodzie w przystani zawieźć mogą na Neufahrwasser (Ujście Wisły) lub na Helę; czarnaście dziennie odchodzących pociągów do Oliwy, Gdańska; powóz najęty do miasteczka Kartecz, o cztery mile ku południu odległego. Każda z tych wycieczek zabawi wyobraźnię rozmaitością wrażeń, wzbogaci umysł wiadomościami...

Jakże pięknie w Neufahrwasser wygląda Wisła, płowa, kapryśna! Ujęty ją tam brzegi stałe; unoszona przez nią glina i piasek, pozostały widać gdzieś po drodze, gdyż ściemniała, zwięzła w korycie, stała się głębsza i aby taką pozostała, umyślnie zbudowane przyrządy dna w niej ciągle pogłębiają. Unosi ona na sobie nie tylko statki drobniejsze, ale okręty z dalekich mórz przybyłe i parowce wojenne...

Helą, to niby tama ręką człowieka na morze rzucana, długa na siedm mil, szeroka od półtora do 4-ch kilometrów. Rozrzucone na niej drobne osady, odkrywają tajemnice życia ludności rybackiej. Oliwa posiada wspaniałe kościoły i klasztor, należący dawniej do cystersów, oraz piękny park. Krewna cesarza Wilhelma zamieszkuje wygodny pałac. Najwyższa w okolicy tej góra Karlsberg dostarcza wspaniałego widoku na morze. Gdańsk zaciekawia gmachami średniowiecznymi i nowożytnym ruchem handlowym.

Bytność w Korzejach pozostawić może nigdy nie dające się zatrzeć, dla bardzo wielu przyczyn, wspomnienie. Miasteczko to stanowi centrum tak zwanej w urzędowym języku *Kassubenland*. Piękny i oryginalny to kraj ta kolebka kaszubów! Wzgórza,

których odnogi sięgają pod Zoppot, Oliwę, Gdańsk, pojedynczemi grupami rozłożyły się tu we wszystkich kierunkach i stanowią zasadnicze tło krajobrazu. Są to znane z geografji, idące ze wschodu na zachód, uralo-baltyckie góry, które właśnie w tym zakątku dosięgają najwyższej swojej pomiedzy Uralem a Harcem wyniosłości (góry Szymbarskie, 1,200 stóp nad p. m.). Lecz jakby dla urozmaicenia widoku przybywa inny jeszcze żywioł, woda. Tworzy ona kilkadziesiąt jezior rozmaitej wielkości.

Ponieważ głównie wzgórze stanowią brzegi tych jezior, więc dziwnie fantastyczne i malownicze przybierają one kształty. Tu zbliżają się ku sobie tak, że jezioro przybiera kształty rzeki. Tam rozstępują się nagle. Woda rozlewa się swobodnie na znacznej przestrzeni. W innym miejscu wstępują we środek jeziora i tworzą wysepki lub półwyspy. Każda wyniosłość większa odkrywa widok na kilka takich jezior. Z góry ujrzone linje brzegowe, to łączące się z sobą, to łamiące się i wyginające w rozmaitych kierunkach, przedstawiają na razie gmatwaną kątów i półkuli, nim oko zdola objąć szczegóły i zdaży pochwytać całość.

Taki właśnie widok przedstawia się ze wzgórza, z nad wioski Sawory. U podnóża widzimy jezioro Kłodno. Przedstawiało ono kształty prawidłowego czworoboku, gdyby na lewo od widza jeden z kątów nie był wskos ścięty, drugi zaś nie wydał się w półkole i gdyby na prawo cały bok przeciwległy nie wyciągnął się w niezgrabną piramidę. W taki sposób powstała zatoka Kłodno weiska się pomiędzy dwa inne jeziora (Reckowo i Białe), lecz się z nimi nie łączy, gdyż wąski pas ziemi od każdego je oddziela. Z poza tych dwóch jezior widnieje jeszcze je-

dno (*Lappanitzer-See*, według urzędowej karty). Na lewo Kłodno wąską smugą wody łączy się z Małym Brodnem, to zaś — z Wielkim Brodnem, Wielkie Brodno — z Ostrykiem.

Wymienione jeziora stanowią pierwszą, bliższą linję. Drugą opodal, prawie równoległą do pierwszej, przedstawia jedno wąskie a długie *Radaunen See* (nazwa również według urzędowych źródeł). W północnej swojej części, dzieląc się na dwa ramiona, prawem przytyka prawie do Kłodna. Jedno od drugiego dzieli tylko pas ziemi szerokości kilkunastu metrów. Jeszcze bardziej na północ widnieje małe jezioro Rosnau. Ciemne lasy zamykają tu, jak i wszędzie bez wyjątku, widnokrąg.

Lecz wzgórze, jeziora, lasy tworzą tylko zewnętrzną charakterystykę kraju. Wewnętrzna, której się nie widzi lecz odczuwa, stanowi jakiś spokój dziwny, posepna powaga. Jesteśmy o parę mil zaledwo od morza, portu gdańskiego, tak ożywionej drogi żelaznej, nie tu jednakże nie wskazuje ruchu handlowego, przyplwy lub odpływu ludności. Dokola lasy, nie dostrzegamy jednak nigdzie dymiącego kominu fabrycznego. Dokola woda, lecz ciszy uroczystej nie przerywa szum kół przez nią poruszanych. Pomimo piękności krajobrazów, sprzyjających warunków klimatycznych, rzadko nawet wędrowiec zaważa o ten zakątek... Ludność uboga zamieszkuje po wioskach drobnych szczupłe chałupy. Żywią ją pola, obsiewane głównie żytem i tatką. Odziewa własną ręką utkana szata, bądź z wełny, wyrosłej na owcy, pasącej się na łące sąsiedniej, bądź też z przędziwa zebranego z pola sąsiedniego.

J. R—i.

dząc materiał pamięciowy do kroniki, to też nikt się nie zawiódł, zwracając do jubilatów po informacje główniejszych momentów minionej przeszłości.

Wykształcony w szkołach pijarskich, do których wstąpił w r. 1820-ym wniósł do życia późniejszego wyborne przygotowanie umysłowe. Znajomość łaciny wyborne przygotowanie umysłowe. Znajomość łaciny i historii posłużyła mu do poważnych studiów prawniczych, które w uniwersytecie aleksandryjskim (1825 do 1829) odbywał. Zaszczycony w dniu 2-im października r. 1829-go stopniem nece, magistra prawa i administracji, rozpoczął w tymże czasie aplikację w zawodzie sądowym, któremu aż do chwili obecnej wiernym pozostał.

Oto główne daty jego postępów służbowych. Patro-nem trybunału cywilnego w Warszawie został dnia 21-go lipca r. 1834-go, adwokatem w r. 1849-ym, obrońcą przy departamentach rządzącego senatu w roku 1853-im, przy radzie stanu w r. 1861-ym. Wśród kariery urzędowej odznaczyć wypada potrójną działalność jego: przed sądem, nauczycielską i prawoznawczą *sensu stricto*.

Zaliczamy do pierwszej ten szereg niezliczonych spraw, przeprowadzonych umiejętnie i uczciwie. Przechodząc granice naszego pisma zastanawiam się nad tą rubryką, powiemy tylko, że Grabowski podejmował się najtrudniejszych interesów i dzięki pracy i sumiennosci, wychodził z nich zwykle zwyciężca. Jako przykład powołujemy sprawę Wielopolskich. Do kategorii drugiej należy poczet uczniów, co wyszli z jego pracowni. Cierpliwy i zamilowany, chętnie kształcił drugich i nikomu rad swoich nie skąpił. Najchlubniejszem świadectwem wpływu na tem polu był przedwcześnie zgasły syn jego własny, Edward Stanisław, znany w nauce z świetnej rozprawy („o kradzieży w prawie rzymskim”) na stopień doktorski w Berlinie wydanej (1865). Trzecia wreszcie kategoria obejmuje projekta do ustaw stowarzyszeń prywatnych, akta i punkta umów. W epoce gdy nasz przemysł począł się rozwijać, Wincenty Majewski i Edward Grabowski najczynniejszymi byli, gdy szło o regulację lub napisanie regulaminu. Prace tego rodzaju niki w archiwach notarialnych, a twórcy ich tej nawet poiechy nie mają, aby ich nazwisko przeszło do wiadomości publicznej!

Jubilat nasz, człowiek niepospolicie skromny, rzadko zabierał głos w druku. Wypada nam tu zamieścić skargę hr. Suchodolskich przeciwko Nowińskiemu, wydaną w r. 1863-im. Kto nie miał sposobności słyszeć żywego słowa, jakim tak sływał Grabowski, niech weźmie ten operat, a da mu on dobre pojęcie o talencie argumentacyjnym i głębokości wywodu.

Pełen życia, nie zaprzestał też jubilat pracy do chwil ostatnich. Po wprowadzeniu reformy spotykamy go już tylko na konferencjach, bo przed kratką zamkniętą zupełnie... Udział jego w sądach polubownych i radach rodzinnych był doniosłym. Na zebraniach obronczych, przez nową generację kreowane, chętnie uczęszczał a piszący w zakresie dawnego sądownictwa i dziejów oświaty prawniczej pełną dłońią z jego tradycji czerpał. Uznanie powszechne oddawało mu pod rozbiór spory koleżeńskie, które znajdowały w nim sprawiedliwego arbitra. Ile spraw, zanim doszły do sądu, zacy jego myślenie humanitarne umorzył, ilu niewinnie dotkniętych zasłonił od krzywdy... nikt nie zliczy!

Do zasług jubilat należy członkostwo w Komitecie nadzorczym Towarzystwa kredytowego m. Warszawy od r. 1870-go; jego rozumna inicjatywa i wpływ gorliwy nie mało się przyczyniły do rozwoju instytucji, której od r. 1878-go został dyrektorem.

Koledzy po fachu i generacja młodych prawników, oceniając zacy i użyteczny żywot Grabowskiego, jeszcze z wiosną postanowiła go uczcić jubileuszowym obchodem... Wyjazd dla celów zdrowia naprzód do Ems, potem do Paryża, stał się przyczyną zwłoki. Uroczystość odłożona ma się odbyć wkrótce.

Do życzeń, jakie w dniu tym dla czcigodnego nestora prawników popłyną i my załączamy nasze... *ad multos annos!*

Ad. N.

WIADOMOŚCI LIEŻĄCE.

Ministerjum oświaty zawiadomiło swęzo kursorów okręgów naukowych, iż prośby studentów i wolnych słuchaczy uniwersytetu winny być zwracane nie do ministerjum lecz do kuratorów, którzy według własnego uznania przesyłać je będą do ministerjum.

Główny zarząd poczt i telegrafów zebrał ciekawe dane, dotyczące instytucji pocztowych, ruchu korespondencyj, wydawnictw periodycznych i przesyłek. Według tych danych, ilość lokalnych zarządów i stacyj pocztowych w całym państwie przedstawia cyfrę 4,664, liczba skrzynek pocztowych stałych i przy wagonach pocztowych na kolejach 8,821, personel służbowy instytucji pocztowych składa się z 15,865 osób. Ruch korespondencyj wyraził się w na-

stepujących cyfrach, przesłano: listów prostych 133,883,693, rekomendowanych 10,310,429, korespondencyj pieniężnych i wartościowych 10,169,770 sztuk na sumę 2,824,527,678 rs., wydawnictw periodycznych 99,439,495 egzempli, książek 15,138,840.

Nowe przepisy, dotyczące handlu trunkami, opracowane przez specjalną radę przy ministerjum finansów wprowadzone będą jednocześnie w wykonanie z dniem 1-ym stycznia st. st. r. p. w całym Cesarstwie, z wyjątkiem Królestwa Polskiego.

Produkcja surowcu w Królestwie Polskiem, według danych urzędowych, przytoczonych przez *Prav. wiest.*, wyniosła w r. z. 2'4 miliona pudów. Produkcja poczynając od r. 1873-go stopniowo się zwiększa. Natomiast produkcja żelaza i stali w porównaniu z poprzednimi latami uległa zmniejszeniu.

W dniu dzisiejszym odbyło się losowanie akcyj kolei fabryczno-lódzkiej.

W przyszły czwartek, dnia 30-go b. m., odbędzie się losowanie przeznaczonych do umorzenia akcyj kolei warszawsko-bydgoskiej.

Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza rezultat rewizji piekarni, dokonanej przez lekarzy miejskich i brandmajstrów straży ogniowej. Przekonano się, iż w 15-tu piekarniach zachodzą różne braki, tak pod względem sanitarnym jak i bezpieczeństwa ogniowego. P. oberpoliemajster polecił przeto komisarzom cyrkulowym odebrać od właścicieli pomienionych zakładów deklaracje, iż najpóźniej do dnia 7-go listopada wszystkie niewłaściwości usuną, w przeciwnym bowiem razie piekarnie ich będą zamknięte.

Gmach, w którym mieściła się niegdyś wystawa Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, obecnie przeznaczony na Muzeum przemysłu i rolnictwa, stanął już pod dachem; roboty ukończone być mają dopiero w połowie przyszłego roku.

Z teatru i muzyki.

Występy Heleny Modrzejewskiej na scenie naszej przyjąć mają podobno do skutku dopiero w styczniu roku przyszłego.

Helena Modrzejewska przyjęła współdziałal w koncercie na rzecz studentów uniwersytetu, w początku roku przyszłego odbyć się mającym.

Imię Heleny Modrzejewskiej już w dniu dzisiejszym zamknęło kasę Towarzystwa muzycznego, które członkom zmuszone jest odmawiać biletów.

Miejsca numerowane jeszcze wczoraj zostały rozebrane.

Johanes Brahms wyjechał się w artystyczną podróż do Cesarstwa, przyczem zawadzi podobno o Warszawę.

Kompozytorowi towarzyszy kwartet medjołański.

P. Konstanty Kotzebue, barytonista, występuje w dniu 30-ym b. m. z koncertem, w którego program wejdzie wyłącznie śpiew pana K.

Ze sztuki.

Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące obrazy:

Artura Grotgera: „Bryganci” (akwarella); Franciszka Tepy: „Egipejanka” (akwarella); Juliusza Koszaka: „Perszerony”; Tytusa Maleszewskiego: portret damy; Szrettera (z Paryża): „Góry”; Tomasza Lisiewiczza: „Św. Ludwik wybierający się na krucjatę”; Leopolskiego: „Żydzi”; Wł. Gościńskiego: „Szkic natury”; Cyprjana Dyleczyńskiego: „O zachodzie słońca”; Ryszarda Oknińskiego: „Rybakom”; „Do żniwa” i „Szczęśliwe chwile”; Kazimierza Mireckiego: „Satyra”; Falińskiego: „Stefan Batory” (akwarella).

Do salonu sztuk pięknych Aleksandra Krywulca przybyły następujące obrazy:

Wacława Szymanowskiego: „Na skwerze”; Tytusa Maleszewskiego: „Typ podlasiński” i „Typ z augustowskiego”; Władysława Dmochowskiego: „Do kąpiel”.

Gaz. rad. podaje kilka szczegółów z działalności artystycznej Józefa Brandta w czasie letniego jego pobytu w dziedzicznym Orońsku.

W pracowni mistrza zwraca uwagę świeżo ukończony wielki obraz, przedstawiający „Kulig w Wilanowie z czasów króla Jana III-go”, odznaczający się wszystkimi tak cenionymi zaletami pendzla artysty.

Prócz tego w ciągu ubiegłego lata Brandt wykonał dwa jeszcze mniejsze obrazy olejne.

Życiorys Matejki, ozdobiony doskonałym portretem, zamieszcza ostatni zeszyt czasopisma *Slovansky Sbornik*.

Autorem szkicu krytyczno-bjograficznego jest p. K. Madl.

Pogrzeb.

Pogrzeb zwłok ś. p. Aleksandra Myszyńskiego odbył się w dniu wczorajszym.

Kondukt prowadził ks. kanonik Władysław Knapieński.

Pomimo niepogody, przyjaciele i miłośnicy cnót zmarłego nie opuścili karawanu aż u wrót cmentarnych.

Trumnę z kościoła unieśli koledzy i dawni uczniowie.

Jedni i drudzy pamięć zmarłego uczcili wieńcami..

Uwaga.

Nieprzyzwoitość publiczności schodzącej się tłumnie na śluby dochodzi u nas do szczytu.

W tych dniach kapłan, błogosławiący młodej parze w kościele św. Krzyża, zmuszony był przed wypowiedzeniem formuły do obłubieńców, zwrócić się z uwagami do towarzystwa, co zapomniało o tem, gdzie się znajduje...

Kościół nie salon, szanowni panie i panowie!

Filantropki.

Ośm zamożnych pań warszawskich utworzyło kółko filantropijne w celu wydawania dla 20-tu biedaków bezpłatnych obiadów przez cały ciąg zimy.

Zacne filantropki kolejno, a więc każda co ośm dni wydawać będą u siebie obiady.

Komplet biedaków jest już gotowy i obiady rozpoczęto wydawać od dnia wczorajszego.

Pocziwie!

Ajentyry handlowe.

Kolej nadwiślańska otwiera z dniem 13-ym listopada na stacjach Chełm i Rejowiec ajentyry handlowe.

Działalność wspomnianych ajentur obejmować ma miasta: Chełm, Hrubieszów, Rejowiec, Krasnystaw, Zamość oraz okolice.

Ajentyry będą pośredniczyły pomiędzy koleją a interesantami przy wysyłaniu, przyjmowaniu i dostawie towarów.

Innowacja.

Po mieście poczęły kursować małe wózki ręczne, okryte i plombowane.

Wózki te mieszczą w sobie korzec węgla i służą do rozwożenia tego paliwa.

Jest to pożądane dla kupujących węgiel w małych ilościach udogodnienie.

Czy nie zawiele?

Tak zwane sklepy z „zupelnymi wyprzedażami” wyrastają znów jak grzyby po deszczu.

Na Krakowskim Przedmieściu od placu króla Zygmunta do ulicy Trębackiej naliczyliśmy ich aż pięć.

Czy nie zawiele?

O światło!

Aleje Jerolimskie, pomimo, iż należą do ruchliwych arteryj miasta, traktowane są przez municypalność po macoszemu.

Od mieszkańców okolicznych otrzymujemy ciągle utyskiwania na brak światła, dający się tam uczuć dotkliwie.

Panika lodowa.

W dniu wczorajszym nadeszła dla jednego z tu-tejszych piwowarów partja lodu, nabytego w gubernji grodzieńskiej.

Tak właściciele browarów jak aptekarze i cukiernicy obawiają się, iż jeszcze przed nadejściem zimy będą zmuszeni sprowadzać lód z odległych miejscowości, co połączone jest ze znacznymi kosztami.

Dla zwierzyńca.

Tutejszy ogród zoologiczny otrzymał do swoich zbiorów ciekawy okaz, a mianowicie część zęba mamuta.

Okaz ten, pochodzący z Syberji, ofiarowany został ogrodowi przez znanego przemysłowca p. Józefa Roesslera.

Z Towarzystwa wioślarskiego.

Zimowy lokal Towarzystwa wioślarskiego w b. pałacu Dyzmańskich niebawem już będzie zupełnie gotowy.

Konieczne przeróbki, jak usunięcie ścian i zastąpienie jej przez arkady, w celu otrzymania obszerniejszego salonu, są już prawie na ukończeniu.

Obecnie przystąpiono do zaprowadzenia światła gazowego.

P. Strzałecki, malarz-dekorator, członek Towarzystwa, podjął się uprzejmie udekorowania wielkiej sali.

Pomimo tego dzień otwarcia ziwowego lokalu ani też termin ogólnego zgrómadzenia dotąd nie zostały oznaczone.

O ile się zdaje, ogólne zgrómadzenie członków nie będzie się mogło odbyć pierwiej, jak około połowy listopada.

Komitet, biorąc na uwagę szczupłość lokalu, zamierza urządzać lekeje gimnastyki, nie jak dawniej trzy razy tygodniowo, lecz pięć, tj. codziennie, prócz soboty i niedzieli.

Natomiast, zamiast dwóch godzin, lekeje gimnastyki trwałyby po 5 kwadransów.

Mniejsze wieczorki Towarzystwa odbywać się będą we własnym lokalu.

= Kaprysy Wisły.

Opadająca w Wiśle woda znowu zaczęła przybierać.

Podczas gdy wczoraj rano poziom Wisły wynosił tylko 3 stopy cali 11, dziś dochodził już stóp 5-ciu, w ciągu zatem jednej doby przybór wyniósł całą stopę.

= Poezje obłąkanego.

Przed kilkoma laty do jednego z tutejszych właścicieli drukarni, zgłosił się nieznamy z żądaniem wydrukowania jego własnych poezyj.

Autor po uiszczeniu rs. 75 gotówką, oraz weksłu na resztę należności, pozostawił rękopism, obiecując przybyć dla zabrania wydrukowanego nakładu.

Drukarnik wypełnił zamówienie, czekał na jednak napróżno, autor bowiem nie zgłaszał się w ciągu lat dziesięciu, skutkiem czego cały nakład sprzedano na makulaturę.

Jeden z egzemplarzy tego dzieła, noszący tytuł: „We trzech, pisemko wierszem na realno-progressywne momenta poezji, przez R. W. S.” wpadł nam w ręce...

Sądząc z treści, niepodobna nie uznać autora za obłąkanego.

Oto urywek z „Uchlonka”.

„Nie biorę bracie za słowo.
Jednak o — tóż ja królową.
Nie o wrótkach, tam cygankach,
Ni o świeżych wież krużgankach,
Tajemni wraz absolutnej
Mam załazek jako jęknę,
Ale — Ale masz środki na humor.
— Mch, mf, — che, — cóż ale w pięknie
Wykształciłszy już sonor...”

Lub: „Refleksy i blikty”.

„Rosół głośnym jest od babek,
A ktoś dostał mózg od żabek.
Księżę sluga ma swe fazy,
Niesie na stół kryte wazy.

Te form złąki,
Ze z nich akt.

Lód rozpytywa, za to trazy
Mają sens z pustych obrazy”.

Nieszczęśliwy obłąkany notował widocznie swoje mętne myśli...

= Oryginalne.

W dniu wczorajszym jeden z naszych znajomych, chcąc zapalić papierosa, zatrzymuje na Nowym-Swiecie jakiegoś pana palącego cygaro, z prośbą o ogień.

Przechodzień podaje cygaro, które z palców pana T. nieszczęśliwie wysuwa się i upada na ziemię.

— Zrobiliś mi pan krzywde, to było prawdziwe Havanna — rzecze nieznamy.

Pan T. zmieszany się, począł przeproszać i oświadczył gotowość zwrócenia szkody.

— Dobrze, należy mi się dwa złote.

Pan T. pośpiesznie wręczył żadaną kwotę nieznamemu, a ten schował pieniądze i szybko odszedł...

= Tajemniczy zwrot.

W dniu wczorajszym donosiliśmy o kradzieży spełnionej onegdaj w wagonie tramwajowym.

Poszkodowany kupiec B. nie miał najmniejszej nadziei odzyskania swojej straty.

Jakież więc było jego zdziwienie, kiedy wieczorem przy wyjściu z restauracji na Krakowskim Przedmieściu znajduje jakąś paczkę w kieszeni swojego paltota...

Był to jego własny pugilares starannie owinięty w kilka arkuszy papieru i opieczętowany.

W pugilarasie znajdowały się weksle, lecz gotówki nie było.

Niewątpliwie więc złodziej znajdował się w owej restauracji i zwrócił panu B. to, co dla niego nie miało wartości!

= Podrzucenie.

Na Marszałkowskiej, pod ścianą domu, znaleziono podrzuczone niemowlę płci męskiej, liczące kilka miesięcy życia.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Wypadek. — Na placu Bankowym Alfons M., wysiadając z tramwaju, upadł i zwichnął rękę, oraz boleśnie zranił się w głowę. — Na Nalewkach wóz roboczy najechał na Pesę B., która zraniona została dyszlem w głowę.

= Z Góry Kalwarji.

Od wójta gminy Góra Kalwarja otrzymaliśmy obszerną odpowiedź na zarzuty, uczynione zarządowi tej gminy w liście umieszczonym w nrze 282-ym naszego pisma.

Odpowiedź streszcza się w tem, iż obecny zarząd dopiero w kwietniu r. b., jednocześnie z zamianą miasta Góry Kalwarji na osadę, objął urządowanie, a przy niewielkich funduszach gminnych bardzo mało mógł dotąd uczynić, spełnia jednak o ile może swój obowiązek.

Dobre chęci zasługują na uznanie, a brak środków za uwzględnienie.

= Godne uwagi.

Korespondent nasz z Lublina pisze co następuje: „Wymagania pod względem kwalifikacji naukowej z każdym rokiem wzrastają.

Mamy tego dowodów bardzo wiele, rzemieślnicy nawet nie chcą dzisiaj przyjmować na terminatorów chłopców nie umiejących czytać i pisać.

We wszystkich władzach rządowych starają się nominować tylko takich na urzędników, którzy posiadają jeżeli już nie wyższe, to przynajmniej średnie wykształcenie.

Tylko w administracji gminnej dzieje się wprost przeciwnie.

W naszej gubernji mieliśmy w r. 1880-ym wójtów gmin umiejących czytać 84, w r. 1881-ym już tylko 63, a w r. 1882-ym zaledwie 40, z początkiem zaś r. b. 42, czyli akurat połowę tej liczby, jaka była cztery lata temu.

Wiadomo, iż wójci gmin są wybierani, a wybory dokonują się zwykle pod okiem pisarzy gminnych, którym znów umiejący czytać ich zwierzchnicy sprawiają pewną dystrakcję...

Może to domysł nie słuszny, ale czemu istotnie liczba piśmiennych wójtów zredukowała się w ciągu lat czterech do połowy — wszak to godne zastanowienia?”

= Statystyka Łomży.

Korespondent nasz przesyła nam co następuje: „Na mocy urzędowego wykazu statystycznego, miasto Łomża ma obecnie stałych mieszkańców 12,980, w tej liczbie mężczyzn 6,227, kobiet 6,753.

Według wyznań przypada: prawosławnych 447, katolików 5,824, ewangelików 87, izraelitów 6,622.

Podług stanu Łomża liczy księży 5, zakonników 12, szlachty 500, kupców 92, mieszczan 12,161, włościan 30, dymisjonowanych żołnierzy 180.

Domów murowanych jest w Łomży 192, drewnianych 399, razem 591, z tych 234 należy do chrześcijan, a reszta do żydów.

Miasto oświeca 137 latarni naftowych.

Cerkwi prawosławnych jest w Łomży 2, kościół katolicki 1, klasztorów 2, kościół ewangelicki 1, synagog 2, domów modlitwy 4, gimnazjum 8-klasowe z oddziałem przygotowawczym, 6-klasowe gimnazjum żeńskie, 3 szkoły rządowe elementarne, szkoła niedzielna rzemieślnicza, 2 księgarnie i jedna filja, 2 drukarnie, 4 szpitale: dwa wojskowe, św. Ducha i izraelski, przytułek dla starców, aptek 2, skład materiałów w aptecznych, cukierni 3.

Fabryki są następujące: tytoniu ordynaryjnego 1, wody sodowej 3, dystylarni wódek 1, browarów 2, świec lojowych 2, mydła 2, octu 3, miodu 1, zakładów blacharskich 3, kotlarskich 3, zdunskich 3, powoźniczych 3, wiatraków 6, cegielna 1.

Wartość produkcji rocznej każdej fabryki wynosi od kilkuset do kilku tysięcy rs., jedna fabryka tytoniu produkuje wyrobu za 9,000 rs.”

= Z Kowna.

Z Kowna piszą do nas co następuje: „Przy kościele wyznania ewangelicko- augsburskiego w Kownie od lat już dawnych istnieje szkoła elementarna.

Zakład ten powstał niegdyś z inicjatywy powszechnie znanego w mieście naszym i okolicy całej pana Hermana Norejko, adwokata, ówczesnego prezesa kolegium zboru ewangelickiego.

W tych dniach odbyło się poświęcenie nowego lokalu tej szkoły, przyczem miejscowy pastor ks. Karol Bauer wygłosił przemowę, podnoszącą zasługi założyciela.”

= Otrućcie.

Na rynku osady Sokoly trzej bawiących się dzieci, Ryfka i Szapsia Gulden oraz Chana Borowicz, znalazły kawałek cukru, którym się podzieliły.

Niebawem okazały się symptomata otrucia. Dwoje dzieci uratowano, a jedno wkrótce zmarło. Okazało się, iż znaleziony kawałek cukru był porzuconą przez kogoś trucizną.

ZE ŚWIATA.

× W Krakowie poświęcono przedwczoraj nowozbudowany kościół felicjanek. Aktu poświęcenia dopełnił JE. ks. biskup Albin Dunajewski. Budowę kościoła prowadził budowniczy Jaworzyński. Nowa świątynia jest wielkich rozmiarów, zbudowana w stylu romańskim, szkoda tylko, iż w ornamentacji, w malowaniach, w rysunkach na szybach mało starano się o czystość stylu. Sądzimy, że p. konserwator zabytków wdałby się w to powinien. Nieogłędnie również postąpiono w nowym kościele ks. misjonarzy na Kleparzu, gdzie nie umiano wytrwać do końca w artystycznym kierunku. Z nowo wzniesionych w Krakowie świątyń tylko kościół szarytek, budowany według planów ś. p. Pokutyńskiego, a pod kierunkiem przełożonej p. Thalbot, aż do najdrobniejszych szczegółów w zupełności stylowo przeprowadzony został.

× „Hołd pruski”, zdaniem *Münch. Allg. Ztg.*, dlatego nie został medalowany, ponieważ „cesarz niemiecki nie chciał przyznać nagrody piótnu tendencyjnego w kierunku szowinizmu słowiańskiego.”

× Jeszcze Skierniewice. Czasopismo *Ueber Land und Meer* podaje typy żydów polskich i włościan z księstwa łowickiego.

× Marcellinie Sembrich poświęca obszerną biograficzną wzmiankę *Berl. Börs. Cour.* Spotykamy tam pełne ciepła i prawdy wspomnienie o ojcu p. Sembrich, poczciwym Kochańskim, oraz romantyczną historję o starym Janowiczu, pierwszym admirałorze wielkiego talentu muzycznego przyszłej „gwiazdy”...

× Nowa operetka Millöckera, głośnego kompozytora „Bettelstudenta”, wystawioną zostanie niebawem w wiedeńskim teatrze „An der Wien”. Tytuł sztuki „Der Feldprediger”. Treść jej stanowi epizod z wojen r. 1813-go.

× Wypożyczalnia parasoli. „Towarzystwo wypożyczania parasoli”, oto tytuł najnowszego przedsiębiorstwa przemysłowego, które w Berlinie wejść ma niebawem w życie! Głównem zadaniem tej instytucji będzie udzielanie pomocy tym wszystkim, którzy zapomniawszy parasola w domu, zaskoczeni zostali w drodze deszczem ulewnym. W tym celu ustawieni zostali na licznych punktach miasta słudzy towarzystwa, którzy za opłaceniem pewnej należności umiarkowanej, wypożyczą będą parasole. Oczywiście wypożyczający będą musieli składać kaucję, pokrywającą wartość parasola, na co otrzymają zawsze kwit depozytowy, który będą mogli wymienić na gotówkę u pierwszego spotkanego delegata towarzystwa, zwracając mu równocześnie parasol wypożyczony. Wszyscy ci delegaci towarzystwa mają być jednakowo ubrani, a parasole zaprowadzi towarzystwo również jednakowe i jaknajtańsze, aby kaucja i opłata były odpowiednio niskie. Pomysłowe, ani słowa, ale czy praktyczne?

× Zwłoka. Z powodu cholery we Włoszech panującej kongres geologiczny zapowiedziany na jesień w Berlinie, odłożono do wiosny, wielu bowiem uczonych z południa obecnie przybyłoby nie mogło.

× Piękny spadek. Pewien handlarz uliczny w San Francisco, John Jacobs, stał się nagle milionerem, otrzymanym pewnego pięknego poranku wiadomość, iż daleki jego krewny, zamieszkały w Anglii, legował mu 3,500,000 funtów sterlingów. I powiadają jeszcze, iż szczęście nie chadza po świecie! Oj chodzi i przychodzi... tylko nie do każdego...

× Także kwestja! W Detroit podczas nawałnego deszczu pewien jegomość podał chroniącej się pod wystawę damie parasol. Dama oskarżyła go przed sądem, poczytując mu krok ten za obelgę. Młodzieńca uwolniono od kary, na żądanie wszelako strony przeciwnej posłano sprawę w drodze apelacji. Wyższa instancja odwołała się do władzy z prośbą o wskazówki do jurysprudencki w podobnych wypadkach...

∞ W niedzielę o godz. 1-iej w południe w kościele archikatedralnym św. Jana ksiądz kanonik Czajewicz pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy panem Antonim Chwat a panną Florentyną Weher. Wam, którzy pobraliście się zupełnie bezinteresownie li tylko z prawdziwej wzajemnej miłości, załączamy swoje serdeczne: Szczęść Boże. (1261)

∞ W dniu 25-ym b. m., o godzinie 6-iej wieczorem, w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, Jks. dziekan Kaczanowski, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między panem Aleksandrem Grodowskim, majstrem stolarskim, a panną Natalją Nowicką. — Błogosław Boże tę miłą parę. (3437)

Nekrologja.

+ Ś. p. Wilhelm **Kreusch**, b. starszy zgromadzenia introligatorów, członek archikonfraterni literackiej, w wieku lat 78, po krótkiej słabości, w dniu 27-ym października r. b. życie zakończył. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra dnia 30-go b. m. to jest we czwartek, o godzinie 11-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok po skończonym nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3448—

+ Ś. p. Henryka z Hummlów **Galle**, wdowa po kupcu i obywatelu, przeżywszy lat 76, zakończyła życie dnia 28-go b. m. W smutku-pogrążone dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, to jest dnia 30-go b. m., o godzinie 2-iej po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Myśnej, na cmentarz tegoż wyznania. Oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą. —3447—

+ Ś. p. Marja **Taméa**, urodzona Salomon, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 27-ym b. m., w wieku lat 76. Pozostała córka i wnuk zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w dniu 29-ym października, to jest we środę, o godzinie 1 i pół po południu, na cmentarz powązkowski. —3446—

† We środę, to jest dnia 29-go października r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Ludwika **Siekierskiego**, b. sędzię apelacyjnego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9-ej zrana, na które pozostała wdowa wraz z córkami, zięciami i wnukami zaprasza krewnych i znajomych. —3428—

† W dniu 29-ym października, to jest we środę, jako w rocznicę śmierci s. p. Wacława **Szczasny**, odbędzie się msza żałobna w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej zrana, na którą pozostała żona, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3430—

† W dniu 29-ym października r. b., to jest we środę, o godzinie 10-ej zrana w kościele powązkowskim, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność duszy s. p. Heleny z Brzezińskich **Piotrowskiej**, poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu własnego. Na smutne te obrzędy pozostali synowie zapraszają życzliwych. —3436—

† W dniu 29-ym b. m., to jest we środę, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, odbędzie się wotywa żałobna za duszę s. p. Kajetana **Popławskiego**, b. pisarza magazynu solnego w m. Płocku, na którą pozostała żona i dzieci zapraszają życzliwych. —3440—

† Za spójność duszy s. p. Tekli z Laskowskich **Wróblewskiej**, wdowy po adwokacie, w dniu 30-ym b. m., tj. we czwartek, odbędzie się nabożeństwo żałobne we wszystkich katolickich kościołach w Warszawie, o godzinie 10-ej zrana, na które synowie, córki, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3432—

† Niniejszem składamy serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w dniu 26-ym b. m. raczyli odprowadzić zwłoki s. p. ojca naszego na miejsce wiecznego spoczynku. —3443—

Władysław i Walerja Boguccy.

† W dniu 12-ym października r. b. zasnęła w Bogu s. p. Jadwiga **Janowska**, panna lat 27 mająca, we wsi Długie gub. radomskiej; zgon jej nastąpił bez cierpienia, prawie nagle. Urodzona we wsi Kossewie gub. kaliskiej, kształciła się w Poznaniu, a następnie w Warszawie. Smutna jest dola sieroty na tej ziemi, ale stokroć jeszcze smutniejsza biednej sieroty, obdarzonej wyższym umysłem, uczuciem, dobrocią i ufnością ku wszystkim, gdyż co krok ją spotykają smutne zawody i rozczarowania. Taką była s. p. Jadwiga, obdarzona niepospolitą dobrocią serca, wysoką szlachetnością i prawdziwą miłością chrześcijańską. Życie jej i przyszłość uśmiechać się były powinny; zdawało się, że droga jej życia tylko kwiatami będzie usłana, to też wymarzona, idealna, szlachetna, z wiarą i nadzieją w przyszłość, biegła w świat z otwartym sercem, z wyciągniętą dłoń, z ufnością w duszy. Niestety, znalazła około siebie tylko smutne zawody.

Dla takiej też istoty życie stało się prawie nieprzerwanym pasmem boleści, smutku, żalu i zwątpienia. Tak młoda jeszcze, a już znękana walką życiową, rozczarowana i zboliała, utraciła wszystkie swoje złudzenia i nadzieje, które zimny materializm rozwił na wszystkie strony, jak wiatr pożółkłe liście w jesieni.

Pragnąc pracować, oddała się zupełnie od swoich, nie lubiła gwaru wielkiego miasta i naszych zmaterializowanych towarzystw, podszytych obłudą, próżnością i fałszem, a które bliższą, ale tak jak próchno wśród noc. Oddała się więc z poświęceniem, nad siły swoje, pracy spokojnej, w cichem, wiejskiem, samotnem ustroniu i tam Bóg się nad nią ulitował, powołując ją do siebie.

Może na tamtym świecie znajdzie spójność i szczęście, których napróżno na tym świecie szukała.

Boże zmiłuj się nad nami, którzy jeszcze cierpieć musimy. Niechaj jej ziemia lekka będzie.

W strasznym smutku i rozpaczem pogrążeni, brat, siostra i wuj zapraszają wszystkich ludzi z sercem, jeżeli jeszcze są i wszystkich którzy cierpią, na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 29-ym października r. b., to jest we środę, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Krzyża, za duszę Tej, która tyle na tej ziemi wycierpiała i tyle łez wylała. —3416—

Z Cesarstwa.

Petersburg 26-go października.—Uwagę sfer finansowych oraz pism interesujących się bliżej kwestjami finansowymi zwrócił na siebie fakt, że, jak piszą *Birżewyja wiadomości*, „od 1-go czerwca do 1-go października r. b., tj. w ciągu czterech miesięcy, gotowizna w złocie w kasie banku państwa zwiększyła się z 3³/₄—30¹/₄ milionów rubli, tj. do rozmiarów niebywałych od czasu ostatniej wojny. Swobodny trzyciestomilionowy zapas złota, prócz 170 milionów funduszu metalicznego, przedstawia zbyt znaczną sumę, aby podobne nagromadzenie złota można uważać za dzieło przypadku albo dzieło spekulacji. Nasi moskiewscy finansisci nie zaniechali zwrócenia uwagi na tę operację. W szeregu not zamieszczonych w *Moskowskich wiadomościach*, znany ze swojego antagonizmu z ministerjum finansów p. Nowosielskij, usiłuje dowieść, że zakupy złota przez bank państwa mają na celu podtrzymanie spekulacji na rosyjskim rublu kredytowym na rzecz bankierów zagranicznych, dla których też zakupy są przeznaczone, a *Moskowskija wiadomości*, umieszczając ostatni artykuł p. Nowosielskiego, zaopatrują go adnotacją, że

„dokonywane przez nasze ministerjum finansów operacje dążą do legalnej dewaluacji rubla kredytowego”. Rozpoczynający wydawnictwo *Rosyjskiego Ekonomisty* p. Trutników nie pominął sposobności do oświadczenia, że nabywanie złota przez bank państwa nastąpiło przez wypuszczenie w obieg biletów kredytowych, wbrew Najwyższemu Rozkazowi z dn. 1-go stycznia 1881 r. Prawdziwość tego oświadczenia charakteryzuje dostatecznie fakt, że suma czasowo wypuszczonych biletów kredytowych została przez cały wymieniony czas niezmienną w wysokości 357-iu milionów rubli. Dziwne zjawisko—moskiewscy finansisci przytaczają odpływ złota za granicę za klęskę narodową — pozostawianie zaś tego złota w kraju, czyli wyrażając się ściślej, usiłowanie zatrzymania go w granicach rosyjskich ściągają na ministerjum finansów utyskiwania o popieranie spekulacji i naruszanie Najwyższych Ukazów”. W końcu swego artykułu *Birżewyja wiadomości* same wyjaśniają fakt, o który idzie, i tłumaczą go w ten sposób, że wartość eksportu rosyjskiego w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy r. b. przewyższyła wartość importu o 5³/₄ miliona, że następnie po raz pierwszy od r. 1876-go przewóz złota przyniósł sumę wywozu o 900,000 rs., że dalej znaczna część ostatniej w Berlinie zrealizowanej pożyczki zagranicznej spoczywa jeszcze dotąd do rozporządzenia u zagranicznych bankierów ministerjum finansów, jako zapas na pokrycie bieżących metalicznych spłat, co wszystko dało bankowi państwa możliwość porobienia zakupów złota na 26¹/₂ milionów, co nie jest żadną spekulacją, na nieczyją korzyść, ale naturalnym rezultatem poprawiającego się położenia finansowego, które po raz pierwszy od r. 1876-go pozwala zatrzymać część dobowanego w kraju złota, które naturalnie, jako w ognisku, koncentruje się w banku państwa.

Petersburg 26-go października.—„Najslabszą a pominiętą zupełnie w reformach zeszłego panowania stroną naszej władzy wykonawczej—piszą *Petersburskija wiadomości*—są instytucje policyjne w miastach gubernjalnych i powiatowych. Nasza prowincjonalna policja, obowiązana w myśl prawa zapobiegać przestępstwom oraz przestrzegać społecznego porządku i spokojności, nie mówiąc już o wadach osobistego składu w samej swojej organizacji, grzeszy przeciw warunkom szybkości i energii, tak niezbędnym dla skutecznej działalności stróżów porządku. Tak np. większość gubernatorów, odpowiadając na uczynione im zapytania, podobnie jak i my uważa podobno, że kolegi policyjne już dawno się przeżyły. Z chwilą zreformowania w Cesarstwie sądownictwa wiele spraw, podchodzących obecnie pod kolegjalną decyzję miejskich zarządów policyjnych, jedne mogłyby być rozstrzygane osobiście przez naczelnika policji, drugie powinny by podchodzić pod decyzję ogólnego zarządu gubernji. Co się tyczy ustanowienia norm służby policyjnej, niektórzy naczelnicy gubernji proponują utrzymanie teraźniejszych etatów, inni zaś są tego zdania, że należy stosować liczebny skład organów policji do ludności każdej oddzielnej miejscowości, biorąc za normę, że w miastach z ludnością przynoszącą 10,000 dusz, należy, prócz policmajstra lub sprawnika z pomocnikiem, naznaczyć jeszcze komisarza na każde 10,000 dusz, w miastach zaś o mniejszej cyfrze ludności komisarza i pomocnika. Rozszerzenie ram osobistej działalności naczelników policji i ustanowienie przytoczonych norm niezawodnie ożywi służbę policyjną na prowincji i skuteczniej niż dotąd pozwoli uczynić zadość wymaganiom społeczeństwa i państwa co do przestrzegania porządku i spokoju obywateli.”

Petersburg 26-go października.—*Revaler Beobachter* donosi, że kilka dni temu na parostatku „Finland” przybył ze Sztokholmu do Abo prof. Nordenkiöld. Przy wejściu do portu statek ozdobił flagami. Nazajutrz po przyjeździe gość pojechał do mieszkających w okolicy krewnych, a następnie przez Helsingfors miał udać się do Petersburga, w celu pozyskania poparcia dla zamierzonej wyprawy do bieguny południowej.

Odessa 26-go października.—W uniwersytecie tu-tejszym wprowadzoną została nowa ustawa; docenci zostali przemianowani na nadzwyczajnych profesorów, a trzech z pomiędzy nich spadło z etatu. Inspektorem studentów został mianowany dyrektor rostowskiego gimnazjum realnego Baldin.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Lwów 25-go października.—Za pośrednictwem namiestnika przesłany został do ministerjum wyznań memoriał siedmiu biskupów galicyjskich, wyrażający ubolewanie nad tem, iż dobra ziemskie w Galicji przechodzą coraz częściej w ręce żydowskie, i upraszający rząd o zmianę prawa z dnia 7-go maja roku 1874-go w tym duchu, aby przynajmniej katolicy,

mający własność ziemską w obrębie parafji, jakkolwiek nieosiedli w tejże, tudzież osoby prawne obowiązane były do składania opłat na rzecz kościoła.

Bruksella 25-go października.—Nowa lista ministrów opiewa według propozycji Bernaerta. Bernaert przyjdzie i finanse, de Volder sprawiedliwość, Thonissen sprawy wewnętrzne i wychowanie, de Moreau sprawy zewnętrzne, Pontus wojna, van den Peerebom koleje żelazne, de Bruyn rolnictwo.

Londyn 25-go października.—*Observer* donosi z Kairu: „Okólnik Nubara baszy do mocarstw oznajmić, że wpłaty do kasy długi publicznej nanowo zostały podjęte.”

Kair 25-go października.—Pułkownik Chermseid udał się na statku egipskim „Gaffarieh” do Massawy. Twierdzą z tego powodu, że pomiędzy Anglią i Egiptem nastąpił układ o odstąpieniu całego wybrzeża Somali anglikom.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Wiedeń 28-go października.

Politische Correspondenz donosi: Pomiędzy ludnością albańską w miejscowości Veles wybuchły zaburzenia. Trzy wsie spalono i spalono, a ludność wyrznięto.

Berlin 28-go października.

Cesarz odmówił przyjęcia pełnomocnika ks. Kumblerlandji i odczytawszy jego listy wierzytelne, zaawiadomił sejm brunświcki, ażeby zadecydował kwestje konstytucyjne wspólnie z innymi rządami związkowymi, z uwzględnieniem interesów ludności.

Berlin 28-go października.

Nowy poseł chiński, Shu Tsun Czeu, który tu przybył ze switą, obejmuje swe czynności niezwłocznie, poczem uda się do Wiednia, a za powrotem odbędzie konferencję z księciem Bismarkiem i posłem francuskim, Courcelem.

Bruksella 28-go października.

Na wczorajszych uzupełniających wyborach do rad gminnych wybrano 53 rad liberalnych, 29 konserwatywnych i 10 mieszanych.

Paryż 28-go października.

Plan chiński owdzięcia Tonkinem okazuje się teraz w kształtach wyraźniejszych. Rzucili oni od północy, północnego wschodu i północnego zachodu wielkie masy wojsk, którym francuzi, aczkolwiek liczebnie słabi, dotąd zwycięsko się opierali. Kroków zaczepnych jen. Brière de l'Isle rozpocząć nie może z powodu słabych sił. Chińczycy ponieśli porażkę pod Tuyen Quau nad rzeką Jasną. W razie zwrócenia się ich ku rzece Song Kau, napotkają na silny opór twierdzy Thai-Nguyen. Zły stan dróg opóźnia pochód chińczyków; najdogodniejszą podstawę operacyjną stanowiłaby rzeka Czerwona, ale chińczycy nie mają floty.

Paryż 28-go października.

Z Tangeru telegrafują, iż przeciw francuskiemu agentowi konsularnemu w Fezie popełniono zamach. Akcja dyplomatyczna rozpoczęła się.

Sofja 28-go października.

Wczoraj zgromadzenie narodowe zostało otwarte mową tronową. Książę zapewnił o życzliwości wszystkich mocarstw a zwłaszcza Rosji względem Bułgarji. W mowie swojej położył nacisk na konieczność połączenia dróg bułgarskich z serbskimi i tureckimi i wyraził nadzieję rychłego załagodzenia nieporozumienia z Serbją.

Adrianopol 28-go października.

W Czorlu wybuchły zaburzenia z kierunkiem antysemitycznym pomiędzy ludnością grecką. Obwiniają żydów o zgładzenie lub usunięcie czteroletniego dziecka płci męskiej. Lud odbył rewizję domów żydowskich, podejrzanych o popełnienie zbrodni. Z Adrianopola wysłano wojska do Czorlu i zarządzono surowe śledztwo.

Kair 28-go października.

Mudir Dongoli otrzymał instrukcję telegraficzną od Nubara baszy, aby poddał się bezwarunkowo rozkazom lorda Wolseleya. Obydwa brzegi Nilu pod Wadihalfa zostały przez anglików połączone telegrafem podwodnym.

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie

poleca następujące wielkiem powodzeniem cieszące się

Podręczniki dla młodych Gospodyń

Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Kuchnia Postna.

Cena kop. 75, opr. rs. 1.



Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

Poznanie Ciast, Smarzenie Soków i Konfitur.

PRAKTYCZNY KUCHARZ Warszawski

Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 1.80. 2588r

INŻENIERJA i BUDOWNICTWO.

Pismo techniczne illustrowane, popularne, redagowane przez

ST. SZAFARKIEWICZA,

CEL PISMA: 1) Praca nad podniesieniem wartości majątków ziemskich przez rozszerzenie wiadomości o bogactwach naszej ziemi i wykazanie racjonalnego sposobu ich zużytkowania; 2) Pośredniczenie pomiędzy dostarczającymi prace i wyroby techniczne, a ogółem Publiczności.

Prace bieżące:

E. S. Swieżawski. Wiadomości ze źródeł historycznych o zapomnianych bogactwach wnętrza ziemi w dawnej Polsce i o ich przemysłowym wyzyskaniu.

J. Żubiński inż. O sposobach przeprowadzenia poszukiwań geologicznych.

J. Żubiński inż. Torfy, węgle brunatne ze specjalnem uwzględnieniem gubernji Wołyńskiej.

M. Podberezki. Rodzaje przemysłu drzewnego najodpowiedniejszego dla naszego kraju.

A. Buchowski. Fabrykacja szkła.

Opis i rysunki budynków wiejskich.

J. Heilpern. Zasady budowy dróg wiejskich.

Prace do druku przygotowane:

J. Wolfheim. Tablica i mapa produkcyjności pojedynczych gubernji Królestwa Polskiego.

J. Żubiński inż. Tablica zasoby mineralne krajowe, ich skład, własność i sposób zużytkowania w przemyśle i handlu.

J. Hałackiewicz. Bogactwa mineralne Królestwa Polskiego. Tablica i mapa rozkładu lasów w Królestwie Polskiem.

M. Podberezki. Racjonalne gospodarstwo leśne.

K. Obrębowicz. Zużytkowanie siły wód bieżących.

Poznański. Budowa browarów.

M. Zarębski. Wiadomości z dziedziny młynarstwa. 2457r

Kwartał IV-ty rozpoczyna się z dniem 15-go Października r. b.

Prenumeratę kwartalną w Warszawie rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 40, przyjmuje biuro Redakcji, Warszawa, Warecka 2, jako też Filja Redakcji i Biura Zamówień w Żytomierzu, pod adresem J. hr. Żubiński, inż., ulica Mikołajewska.

NOWO-OTWORZONA PAROWA

Warszawska Fabryka Wyrobów i Opakowań Blaszanych,

POLECA

wszelkie wyroby z blachy białej i dekorowanej a specjalnie

PUDEŁKA APTEKARSKIE,

Pudełka i Puszki białe, kolorowe i litografowane do Cukierków, Czekolady, Herbaty, Kawioru, Pomady, Maści, Szuwaksów itp., tak PRASOWANE z JEDNEJ SZTUKI, jakoteż i składane, po cenach możliwie niskich.

Biuro Administracji, Nowo-Zielna nr 42.

Numer Telefonu 44. 2535R

Od wydawcy
MAPY POGLĄDOWEJ

Królestwa Polskiego, ułożonej przez p. J. WOYCICKĄ.

Uwzględniając nadechodzące żądania Redakcja Inżynierji i Budownictwa, obniża na CZAS PEWIEN cenę ostateczną mapy 15 rs. i otwiera nową prenumeratę po 12 rs. płatnych w 2 ratach, po rs. 6, przy zamówieniu i przy odbiorze.

Prenumeratorowie «Inżynierji i Budownictwa» korzystają z obniżenia prenumeraty do 10 rs., płatnych w 2-ach ratach, po 5 rs., przy zamówieniu i przy odbiorze.

Koszta przesyłki wynoszą 1 rs. Przy opłacie z góry prenumeratorem zamiejscowemu kosztów przesyłki nie płać.

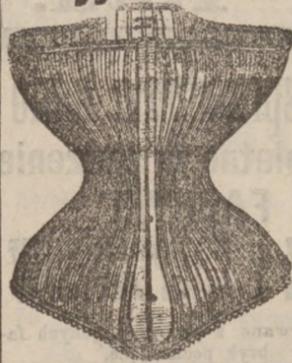
Prenumeratę należy przysyłać pod adresem: Redakcja Inżynierji i Budownictwa, (St. Szafarkiewicza).—Warszawa, Warecka № 2.

Prenumerata otwiera się tylko na czas krótki.

Mapa podklejona na płótno i opatrzona 2-ma wątkami, zakończonemi obtoczonemi gałkami, zawieszoną będzie na sznurze, chwastami zakończonym. 2568r

„AU BON MARCHÉ.”

FABRYKA GORSETÓW, Miodowa 4,



poleca Szanownej Publiczności wielki wybór gorsetów z prawdziwymi fiszbinami, oraz z masą fiszbinowa, według fasonów francuzkich. Gorsety piersiowe „Grad-chältery” według najlepszej i najnowszej metody, dla chłopców i panienek, gorsety dla osób chorych na żołądek i ulonnych, dla kobiet otyłych, niemniej zamówienia na specjalne gorsety wszelkiego rodzaju, wykonywa się starannie po cenach nader niskich i szybko.

O liczne odwiedzanie uprzejmie uprasza. 2585 R

Magazyn pod firmą

„Au bon marché.”

„BARKAROLA.”

Komedja w 1 akcie, przez **Marjana Gawa-lewicza**, wystawiona w Teatrze Rozmaitości d. 7 Października 1884 r.—Cena kop. 30.

SPIEW wykonywany w teje komedji, muzyka **Jana Tatarkiewicza**. Cena egzempl. k. 40, wyszła jako odditka „Echa Muzycznego i Teatralnego” i są do nabycia w Redakcji, (Senatorska 18), oraz we wszystkich księgarniach.

PLANDEKI

nieprzemakalne, wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz skutecznie się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

MAGAZYN EDWARDA LOTH,

w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście nr 15,

POLECA

Kapelusze dla dam i dzieci w najnowszych gustownych formach i kolorach. Kapelusze ubrane w wielkim wyborze. Pióra, Kwiaty itp.

Przyjmują się kapelusze filcowe do przerabiania. w przeciągu 2 dni. 2557R

Zakład Wyprowadzający i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy-Swiat 42.

Wyprowadzają: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane. 2) Ubrania męskie. 3) Starożytności różne: porcelane, brzozy, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdują tamże miejsce zbytu. 742r

Fabryka Pantofli filcowych, istniejąca przy ulicy Złotej pod № 31, przeniesiona została na ulicę **Marszałkowską № 49, lewa oficyna, 1-sze piętro, mieszkanie № 3** i poleca swoje wyroby łaskawej publiczności po umiarkowanych cenach. Kupcom odpowiedni rabat. 2491R

CHODNIKI

kokosowe, jutowe i ceratowe, tanie i trwałe,

WYCIERACZKI

oraz

CERATY

i białe Obrusy Ceratowe, najtaniej sprzedaje Skład Obić Papierowych,

J. LUBELSKI i Sp.

54 Marszałkowska 54. 2432r

!!PO RS. 1!!

AKSAMITKI

Elektro-Magnetyczne

ułatwiający ząbkowanie u Niemowląt,

!!PO RS. 1!!

POLECAJĄ

F. Wierzbicki i Sp.

róg Wierzbowej i Trebackiej.

!!PO RS. 1!! 2465r

!!DŁA DZIECI!!

!!PO MATERNI!!

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

EAU RAVIVANTE (woda odżywiająca), jest środkiem niezawodnym, przywracającym raz na zawsze właściwy kolor włosów, o czem po użyciu każdy się przekona. — Leczy radykalnie osłabienie skóry i po wzmocnieniu takowej zapewnia porost i kolor. Użyteczność tej wody nawet niesiwiejące włosy chroni na przyszłość i pozostawia je bez zmiany w pierwotnym odcieniu. Cena flaszki rs. 2 k. 50. Sprzedaż przy ulicy Świętokrzyskiej-№ domu 20, miesz. № 9, od godz. 10 rano do 3 po południu. 2534

Dywany, Chodniki, Koldry i Dery na konie,
sprzedaje po najniższych cenach
S. D. Seidenweber.
Ulica Długa róg Miodowej № 17.

OBIADY PRYWATNE
smacznie i zdrowo przyrządzone, po 10 rs. miesięcznie.—Chmielna № 25, m. 16. 3485

Kartofle stołowe
wyborne w smaku.—Zamówienia z odstawą natychmiastową, przyjmuje Dom Rolniczy Handlowo-Komisowy
A. RODKIEWICZ
w Warszawie, ulica Miodowa № 15.

WAŻNE!
Jest do pozbycia wierzyszny rewers Manesa Sznajdera, wekslarza na stacji Granica, na rs. 400, płatny w każdym czasie, z odstawieniem rs. 50.—Wiadomość w składzie tabacznym, Królewska № 37. 3482

Skład Octu J. ECKERT,
ulica Chłodna № 20.
Z powodu rozwinięcia fabryki pod firmą P. Eckert, ulica Solna № 9, został zaopatrzony we wszelkie wyborowe gatunki octu winnego, które są już znane Szanownej Publiczności od lat 50 ze swej dobroci, czystości i bez żadnych przymieszek chemicznych. Sprzedaż od najmniejszej miary, uskutecznia się na miejscu, również przyjmuje się większe zamówienia po cenach fabrycznych. R 2581

Do wynajęcia każdego czasu
Siedem pokojów,
przedpokój i kuchnia, z wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze, Złota № 3. Cena umiarkowana. Wiadomość na miejscu. 3486

Perfumerja à la Renaissance
Niniejszem zawiadamia, że d. 29 b. m. we Środę, otwiera drugi sklep przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w domu hr. Krasińskiego, № 7, obok Cukierni Toura.
R2582 Właściciel Dobrzański.

BIELIZNA 3491
o 50 procent taniej, bo w mieszkaniu, sprzedaje wszelką bieliznę damską, męską i dziecięcą, koszule męskie z madopolanu, gorsy wełnowe, płócienne koszule damskie, kaftany damskie po 85 kop., barehanowa i flanelowa bielizna damska i męska, przyjmuje się do znaczenia i do wstawiania gorsów. Senatorska № 18, wprost kościoła, na parterze.—SPECIALNA FABRYKA BIELIZNY Teofili Fuks.

Są do nabycia
Drzewa owocowe,
z własnej szkółki, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach jako wyborowe.—Drzewek można dostać na rogu ulic: Górnej i Rozbrat № 1 uowy. 3348
K. Gorecki.

PP. Właściciele placów,
którzyby chcieli postawić oficynę o 8 oknach i oddać takową w dzierżawę na zakład fabryczny z sześcioletnim kontraktem, za 20 procent od włożonego kapitału, zechcą łaskawie nadesłać oferty pod lit. A. B. do Kancelarii Kurjera Warsz. 3483

JARZĘBINĘ
kupuje dystrybucja F. Jankowskiego w Warszawie, ulica Marszałkowska 44 i płaci za pud po kop. 85, z odstawą na miejsce. 3467

A GDZIE?
a na Marszałkowskiej № 38, można najlepiej kupić: Obiady papierowych, Cerat, Chodników i Żaluzji drewnianych do okien. 2594R

Operatorka Odcisków
upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najsłabsze odciski, w przeciągu kilku minut, bez bólu i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 5 po południu.—Wspólna № 26, lit. A. 3489

Do sprzedania tanio
Kompletne urządzenie FABRYKI RUSZ i CREPELISSÓW
mało używane, z pierwszorzędnych fabryk pochodzące.
Blizsza wiadomość u pp. M. Parzelski, Kiersz & Comp., ulica Podwal № 1 w Warszawie. 2580R

Wyborna sposobność do nabycia pięknych Jabłek,
po bardzo niskich cenach, takowe sprzedają się w sklepie przy ulicy Trębackiej № 11. 2596R

CENY ZNIŻONE.
Nowe Światło Lampy i Latarnie
do oświetlania
Gazorodem v. Ligroina
z fabryki Huffa w Berlinie, palące się bez knotów i cylindrów, czystym szerokim płomieniem gazowym, sprzedaje wyłącznie kantor
Stanisława Józefa Lawendel,
Nowo-Zielna № 35. 2595R

CENY ZNIŻONE.
TRAN
LEKARSKI W GATUNKU NAJLEPSZYM NADSZEDŁO DO APTEKI KARPINSKIEGO ULICA ELEKTORALNA W WARSZAWIE 2554R

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia „Merkury,” nadeszły:
Powidła sliwkowe po kop. 15 za funt,
Ser litewski „ „ 35 „ „
Miód lipiec „ „ 30 „ „
Jabłka amerykańskie „ 30 „ „
Śliwki tureckie „ „ 20 „ „ 2541R

Lekcje Tańców
udzielam. Twarda 16a, mieszk. 12.—Artysta baletu warsz. Józef Szalow. 3451

Mam honor donieść Szan. Publiczności, iż można dostać hurtownie i detalicznie

Grzybów suszonych
w głównym składzie za Żelazną Bramą № 8, w domu gdzie apteka, w bramie na 1-m piętrze.—J. Szternis. 3442

Pracownia sukien okryć i Kapeluszy
W. Kowalewskiej,
przeniesiona na ul. Smolną № 17, pierwszy dom od rogu, przyjmuje robotę sukien od rs. 2, „ kapeluszy od rs. 1. 2430R

Cukiernia i Restauracja
w mieście powiatowym, jedynie pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość w Zakładzie Cukierniczym p. Igniera, Podwal № 22. 2558

Las dębowy
w najbliższej okolicy Berdyczowa do sprzedania.
Szczegółów udziela: Aleksander Brzostowski, Warszawa, Żurawia 8. 3473

Najtańsze ceny!!!
Na większy wybór!!!
Najświeższe fasony!!!
poleca Magazyn
Henryka Cara,
ulica Miodowa № 15,
Filja przechodni dom Rezlera,
Polonezy zimowe od rs. 12.—
Dolmany „ od rs. 20.—
Burna z rękawami od rs. 24.—
Suknie strojne od rs. 15.—
Szlafroki od rs. 5.—
Garnitunki futrzane od rs. 4 kop. 50.
Tamże przyjmowane są obstalunki tak z własnych, jako i powierzonych materiałów. 3416

Do sprzedania Klacz kareciana,
gniada, lat sześć, do pojedynki lub pary. Aleja Jerozolimska 23A, stangret Jan. 3410

Do najęcia w każdym czasie
SKLEP
duży „przy Koperniku”, z gazem i piecem pokojowym. Miesięcznie 20 rs. Aleksandra № 21, wiadomość u stróża. 2542R

Nowo-założona Pracownia Bielizny damskiej i męskiej,
przy ulicy Orlej № 9, mieszkania 15, przyjmuje wszelkie zamówienia z powierzonych materiałów i wykończa takowe podług najnowszych fasonów, po cenach nader umiarkowanych.—Tamże potrzebna Panna do maszyny. 2563R

Potrzebny jest Człowiek żonaty
do sprzedaży cząstkowej trunków,
w mieście gub. Radomiu, z kancją rs. 500, od 1 (13) Stycznia 1885 r. Wiadomość u właściciela dystrybucji Ferdynanda Landau, w Radomiu. 2500R

Broszurkę pod tyt.
JAN SOBIESKI
spieszący na pomoc obłożonym przez Turków Austriakom.
Napisał
Franciszek Walczakiewicz.
Cena kop. 6, Handlującym rabat.
Nabyć można w mieszkaniu Złota 28, autora, dom p. Jelskiej,
Skład Główny w księgarniach pp. GEBERTHNERA i WOLFFA, K. PRÓSZYŃSKIEGO, Krak.-Przedm. 45, oraz u p. W. CITHURUS Krak.-Przedmieście № 54 obok Seminarjum. 2392

CUKIERNIA
w jednym z większych miast w Królestwie, od kilkunastu lat w środku miasta egzystująca, jest pod korzystnymi warunkami do sprzedania z kompletnym urządzeniem, weranda, zapasami i dwoma bilardami.—Oferty pod lit. F. F. F., przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18. 2547R

Kupuje
Drogie kamienie, zegarki (złote), złote i srebro od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 2001B
HENRYK JUWILER (Jubiler),
59 Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyskiej, w mieszkaniu № 15.

Fotografie Rapide
na papierze, w ciągu paru godzin, wykonywane są z nadzwyczajną dokładnością podobizny, od 40 kop. za sztukę, 4 mniejsze biustowe rs. 1, zwyczajne wizytowe, tuzin od rs. 2 i drożej, według żądania, z czem poleca się zakład Fr. Kulewskiego, ulica Chłodna № 12, obok kościoła. 3474

Kanarki z Hartzu,
z miejscowości 3475
Andreasberger,
bardzo ładnie śpiewające w dzień i przy świetle, naśladujące ślepy i dzwony, do sprzedania w wielkim wyborze w Hotelu Paryżkim, mieszkania № 91. C. ENGEL.

Prośby
do wszystkich władz, reduguje Biuro Rady Honorowego Burby.—Ulica Marszałkowska 56, wejście od Rysiej. 3468

PLAC
narożny, mający front od ulicy Bonifraterskiej 37 1/2, a od Muranowskiej 125 1/2 łokci, ogólnej powierzchni 7493 3/4 łok. □ do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Plac ten może być podzielony. Wiadomość w kurtorze b. Rejenta Feddeckiego, Miodowa 3, lub Nowy-Świat № 4, mieszk. 26, między 3 a 4 po południu. 3470

Fabryka Fortepianów i Pianin J. Kerntopfa i Syna,
Plac Krasiński № 1,
poleca się wielkim wyborem fortepianów i pianin amerykańskiego systemu, z angielską ulepszoną mechaniką, jak również są używane fortepiany i pianina do sprzedania. Fabryka posiada wielki wybór fortepianów i pianin do wynajęcia. 3349

Z powodu wyprzedaży, już od rs. 1.60
HALKI 3397
jesienne i zimowe,
aksamitnym szlakiem jedwabiu, wyszyte, Kozy Astrachańskie w pół błamach, lustrziste odznaczające się lekkością i trwałością, a wystarczające na szubę, od rs. 15; Karakulki bucharskie w skórkach.—Sprzedaż każdorazowo od 9 rano do 4 po południu. Twarda 9 mieszk. 32, oficyna poprzeczna, 11 metrow.

Dziękując Sz. Publiczności za łaskawie dotychczas okazane mi względy, mam honor donieść, że na skutek bardzo korzystnych okazjnych zakupów, dokonanych za gotówkę, jestem w możności dotychczasowe moje bardzo niskie ceny towarów, módz jeszcze i obniżyć i spodziewam się, że Szan. Publiczność z okazji tej zechce skorzystać.

Kaszmiry czarne 2 łok. szerok. wszędzie	65 kop.	u mnie	60 kop. za łok.
" " 2 " " " "	75 " "	" " " "	65 " " "
" " 2 " " " "	105 " "	" " " "	90 " " "
" " 2 " " " "	120 " "	" " " "	105 " " "
" " 2 " " " "	135 " "	" " " "	120 " " "
" " 2 " " " "	150 " "	" " " "	130 " " "
" double 2 " " " "	180 " "	" " " "	150 " " "
" kolorowy w najlepszym gatunku	75 " "	" " " "	65 " " "
Materiały na pokrycia 2 1/4 łok. szerokie,	180 " "	" " " "	140 " " "
" " " Ottoman	200 " "	" " " "	175 " " "
" " " Amanda	280 " "	" " " "	240 " " "
Flanele 2 1/4 łok. szerokie, czysta wełna,	75 " "	" " " "	65 " " "
Korciki Bristol i inne, czysta wełna,	175 " "	" " " "	145 " " "
Boja na spodniczki 2 1/4 łok. szer.	120 " "	" " " "	100 " " "
Flanelki szkiełki w 50-ciu deseniach	25 " "	" " " "	22 1/2 " " "
Flanela biała zdrowia	125 " "	" " " "	105 " " "
Drap de dames na suknie 2 łok. szerok.	110 " "	" " " "	90 " " "
Ottomany kolorowe, 2 łok. szerok.	120 " "	" " " "	100 " " "
Wełnianki w 30 deseniach	25 " "	" " " "	20 " " "
Welwety czarne i kolorowe,	80 " "	" " " "	60 " " "
Atlasy czarne i kolorowe,	80 " "	" " " "	60 " " "
Atlasy na kołdry 3 łokcie szer.	140 " "	" " " "	125 " " "

NB. Wszystkie wyżej wyszczególnione towary nietylko figurują w cenniku, ale w rzeczywistości znajdują się na składzie. 2587R

K. Mantey,
Świętokrzyszka, róg Włodzimierskiej.

BOCUSŁAW HERSE

6. SENATORSKA 6.

poleca **NOWOŚCI:**
Wełn, Materji jedwabnych, aksamitów, pluszy gładkich i fantazyjnych.
Wstążek, Aksamitek wszystkich kolorów i szerokości.
Koronek jedwabnych, bawełnianych i wełnianych, w różnych kolorach.
Czepków, fichus, żabotów.
Chustek chenille,
Oszyć do sukien.
Surah w dobrym gatunku, czysto jedwabne na podszewki, à rs. 1.20.
Velours frappé francuzkie, à rs. 3. 2510 R

OPAŁ NA ZIMĘ.

Korzec Węgla najlepszego, grubego lub kostkowego, z odstawą	rs. — kop. 90.
" " szlaczego, grubego lub kostkowego, z odstawą	rs. 1 kop. 05.
Sążnia kubiczny drzewa sosnowego szczapowego,	rs. 16 kop. —
" " " olszowego " "	rs. 17 kop. —
" " " brzoźowego " "	rs. 18 kop. —

Za porąbanie od każdego sążnia kubicznego dolicza się rs. 1, u

Arnolda Ohrringa,

Telefon № 188.—Skład Okopowa № 8.—Kantor Graniczna № 10. 3387



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMA

"MARIE"

Zawiadamia Szan. Panie, iż powróciła z zagranicy i przywiozła na sezon bieżący, najnowsze fasony paryzkie. W tejże fabryce wyrabiają się gorsety dla osób atomowych (hygieniczne) wosniacowe i gorsety dla osób w odmiennym stanie. 2476R

Niecała Nr 1, dom hr. Krasieńskiego, 1-e piętro.

Skład Kawioru i Delikatesów
MIKOŁAJA ŻYŻYNA,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Zaopatrzone zostały w świeżo nadeszłe transporty Komputów w różnych gatunkach, Marmolady, Biszkoptów i Kawy Einema, Delicates Sledzie w puszkach, Siomgi małosolonej, Sera Gambrino itp. towary; z czem poleca się Szanownej Publiczności.

Mikołaj Żyżyn.

2586R

Nowy-Świat № 37.

OLIWA NICEJSKA,
Ocety stolowe i Essencja Octowa Frankfurtska,
znajdują się w znacznych zapasach

w Składach Materiałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny № 464/5,
obok kościoła PP. Kanoniczek.

i ulica Marszałkowska № 52,
pomiędzy ulicą Świętokrzyską i Rysią.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 2466R

Skład Towarów Bławatnych
E. A. HEURICH,
Miodowa Nr 2,

poleca na sezon bieżący wielki wybór towarów wełnianych i jedwabnych, aksamity, pokrycia na futra, kaszmiry krajowe i zagraniczne, flanele i korty, towary białe i płótna, od cen najniższych. 2560R

FABRYKA OCTU
W. TREUTLER w Nowej-Aleksandrji

(PUŁAWACH),

(istniejąca od roku 1858), ma zaszczyt polecić

OCTY wyborowe

stolowe i kuchenne, na butelki i garnce.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

w Składzie Materiałów Aptecznych

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

w Warszawie, ul. Nowy-Świat Nr 42. 2425R

Skład Materiałów Aptecznych
HENRYKA WELT,

w Warszawie, Nalewki Nr 7,

POLECA

otrzymany w tych dniach, świeży tegoroczny

TRAN LOFODZKI

tak żółty, jako też i biały parowy, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, jak: katary płuc, osłabienia piersiowe etc. i sprzedaje takowy po cenach najprzystępniejszych hurtowo i detalicznie.

Telefonu Nr 399. 2435R

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty oraz biały, prawdziwy

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6 (nowy). 2492R

BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE, polecają HERBATĘ

w wyższych gatunkach

przeszło 80 własnych magazynów, które znajdują się:

w Warszawie: 1) Nowy-Świat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 39, 4) Długa 11, 5) Elektoralna № 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władykaukazie, Nowoczerkasku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnonowogrodzkim jarmarku.

Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczańska, dom własny.

W Warszawie, Nowy-Świat Nr 31.

Główny Skład Świec Stearynowych Newskiego Towarzystwa. 435R



Amatorom prawdziwie dobrych cygaretek hawańskich poleca 4-ry gatunki po 10, 15, 20 i 30 kop. za 10 sztuk

Towarzystwo „LA FERME.”

Do nabycia w Składzie głównym przy ulicy Marszałkowskiej № 58a, oraz w magazynie W. Gawińskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 5, i we wszystkich składach tabacznymi i dystrybucyjnymi. 2551R

OBWIESZCZENIE.

Dnia 24 Października (5 Listopada) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja głośna na risico teraźniejszego, niespełniającego warunków kontraktu nabywey, na sprzedaż gruntu miejskiego, położonego przy ulicy Smeinej w Warszawie, mającego powierzchnię 183 sążni kwadr., czyli 2514 łokci kwadr., od rs. 2 kop. 70 za łokieć kwadr.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne i plan mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2485r

W MAGAZYNIE FRANCOZKIM, ulica hr. Berga 16, blisko Mazowieckiej.

KUCHENKI PARYZKIE „A LA MINUTE”

przenośne, na których w 4 minutach, za spaleniem tylko arkusza papieru zwyczajnego można usmażyć befsztyk i otrzymać zagotowaną wodę. System ten niezmiernie oszczędny i praktyczny, jest bardzo dogodny w razach nagłej potrzeby, a mianowicie w noccy. Ceny od rs. 2. 2549R

Kurtki i Spodnie, Kaftaniki, Kalesony i Skarpetki,

skórzane, zamiszowe, białe i kolorowe, nadzwyczajnej trwałości, chroniące od przeziębienia. Szczególniej potrzebne dla osób zmuszonych z przyczyny swych zajęć przebywać na powietrzu i podlegać wpływom zmian temperatury,

poleca Magazyn **LUDWIKA KUNICKIEGO,**

2494r

7 Krakowskie-Przedmieście 7.

JUDLINOWSKA

Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna

Ch. GEBER,

W WARSZAWIE,

Najstarszy i największy w kraju zakład tego rodzaju.

Ma honor donieść Szan. Publiczności, że otworzyła na prowincji swe filje, a mianowicie:

- w Łodzi u N. Trembeckiego, ulica Piotrkowska 784;
- w Lublinie u Klementyny Otto, ulica Królewska 230;
- w Siedlecach u Karola Knecht, ulica Warszawska.
- w Białymstoku u Marji Bilickiej, ulica Wasilkowska;
- w Łowiczu, u Anieli Kępczyńskiej, ulica Zduńska.
- w Kutnie u Eufemji Kędzierskiej w Hotelu Polskim;
- w Włocławku, u Pauliny Łukasik w Hotelu Mazowieckim;
- w Częstochowie u Anny Bassowskiej, ulica Świętej Marji, Aleja Główna № 1.
- w Kielcach u Władysława Szewczyńskiego, ulica Duża.
- w Radomiu u Stanisławy Herdin, ulica Lubelska.
- w Płońsku u Marji Goszczyńskiej.
- w Żychlinie u M. Skorzyńskiego.
- w Piotrkowie u Konstancji Jacewskiej, ulica Kaliska.
- w Kownie u Apolonji Piotrowicz, Niokolajewski Prospekt;
- w Wilnie u A. Jaroszyńskiego;
- w Grodnie, u A. Krupowicza, ulica Soborna;

które to filje przyjmują wszelką garderobę damską i męską, dywany, franki, koronki, aksamioty, jedwabie itp., tak do farbowania, jako i do czyszczenia chemicznego, po cenach fabrycznych.

Magazyny w Warszawie: Niecała Nr 9, Marszałkowska Nr 34, Praga: Brukowa 390.

Magazyn z ulicy Rymarskiej № 12, przeniesiony został na ulicę Leszno № 4.

Uprasza się uprzejmie Szan. Klientów, którzy nie odebrali przedmiotów w czasie właściwym, o śpieszne odebranie takowych, najpóźniej do Nowe Roku 1885, gdyż potem oddane zostaną na cel dobroczynny. 2499R

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury”

posiada SKLEPY:

1. Nowy-Świat Nr 76.
2. Podwal Nr 17.
3. Elektoralna Nr 33.
4. Marszałkowska Nr 45.
5. Karmelicka Nr 9.
6. Krucza, róg Hożej.
7. Nowo-Senatorska Nr 5.

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie produkty spożywcze i kolonjalne, w gatunkach wybranych.

W Sklepie przy ulicy Marszałkowskiej **Wino Bordeaux**, sprowadzane przez Zarząd z Francji, **Wina Węgierskie** firmy A. Stępkowskiego, **Wódki, Araki, Likiery**, firmy Sznajdra, **Wina Krymskie**, począwszy od 30 kop. za butelkę, oraz **Szampańskie**, od kop. 75 do rs. 2 za butelkę. Wina Krymskie znajdują się też w sklepach przy ulicy: Nowy-Świat, Elektoralnej, Kruczej i Nowo-Senatorskiej.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą: wpisu rs. 1, ndziału rs. 10, który opłacony być może bądź w całości, bądź też kompletowany z przypadającej od zakupów dywidendy.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już **prawa do zysków.**

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe, wyrównywające ilości zapłaconej gotowizny, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią też kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można nabywać za markami: drzewo, węgiel, pieczywo, wędliny, naftę itd.

Zapisywać się na Członków można we wszystkich sklepach i kantorze, Podwal Nr 17. 2527r

W ODEŃ LEŚNĄ i Mydło Sosnowe

pierwszą przez rozpylanie, drugie przy myciu wytwarzające w pokoju aromat lasów iglastych, poleca uwadze Publiczności

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE

Cena wody leśnej kop. 40, rs. 1 i 1.50, a mydła kop. 30.
Dostać można w magazynach własnych Warsz. Laborator. Chem. 1) róg Miodowej i Senatorskiej; 2) Krakowskie-Przedm. № 1. 2375R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Października (12 Listopada) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 różnych artykułów żywności dla aresztantów warszawskiego aresztu policyjnego w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i od cen zamieszczonych w wykazie cen do tychże warunków załączonych.

Ogólna suma dostawy wynosi rs. 11594 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w teże Kassie wadium w ilości rs. 1,160 i na koszt ogłoszenia rs. 85, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1885 różnych artykułów żywności, dla aresztantów warszawskiego aresztu policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i po cenach zamieszczonych w wykazie cen, do tychże warunków załączonym, z ustąpieniem od takowych cen procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadium rs. 1,160 i na koszt ogłoszenia rs. 85, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2524r

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA w Warszawie, Miodowa Nr 10,

otrzymała na sprzedaż z wolnej ręki **róg myśliwski** z kości słoniowej, własność niegdyś **Augusta II-go**, z artystycznie rzeźbionymi wizerunkami tegoż Króla i jego antenatów i **bron palną** tegoż, bogato inkrustowaną. 2525r

Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie,
ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach.

43R

Oliwę Nicejską świeżą i Essencję Octową

POLECA

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6.

2497

Nauka i wychowanie.

Na rodziców. Przyjmuje się uczniów gimnazjalnych i prywatnych na stancje, a przychodnich dla przygotowania do szkół. Chmielna 25, m. 21. W. Zabawski. 2546

Prof. de Préchamps, Długa 23, polka z doskonałym francuzkim, mocnym ruskim, niemieckim i muzyką, z dyplomem, poszukuje posady na wyjazd. 16343

Lekcje muzyki udziela na miesiąc i u siebie osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka 7, mieszka 2. 15320

Student filolog poszukuje korepetycji, może także przyjąć kondycję. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. K. 8.

Francuzka patentowana udziela lekcje, rs. 3 miesięcznie. Mokotowska 15, parter. 16452

Paryżanka w średnim wieku udziela konwersacji języka francuzkiego. Adresy składać proszę: ulica Warecka 9. 16400

Potrzebna jest bona niemka znająca kraj i krawieczyznę, do dwójga małych dzieci. Wiadomość Graniczna 12, mieszkania 2, między 10 a 12 przed południem lub między 4 a 6 po południu. 2582

Potrzebna jest od Nowego Roku guwernantka polka z patentem wyższego instytutu, dokładną znajomością języka francuzkiego i muzyki, jakoteż dohremi rekomendacjami. Oferty poczta: K, w Aleksandrowie pogranicznej. 16459

Prof. de Préchamps, Długa 23. Paryżanka nowo-przybyła lat 35, zaraz do umieszczenia w Warszawie. 16393

Potrzebnym jest do wyjazdu młody guwerner (izraelita), posiadający języki: ruski, niemiecki, angielski i francuzki. Oferty lub oświadczenie przyjmuje p. M. Chaskałowicz Długa 3, mieszkania 17, do 10 rano i od 7 do 10 po południu. 16460

Student wydziału medycznego, potrzebujący lekcyj, które stanowią dla niego jedyny sposób utrzymania. Gotów on jest podjąć się ołowianki udzielania lekcyj za najniższą nawet cenę, pracy bowiem jedynie zawdzięczyć pragnie utrzymanie życia i możność dalszego kształcenia się na użytecznego członka społeczeństwa. Więć tylko o następczeniu tej pracy błąga. Oferty składać można w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. N. 2585

Instytutka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, przygotowuje do instytutu, gimnazjum, oraz do innych zakładów naukowych. Panska 4, mieszka 38, od godz. 10 do 3. 16335

Ktoś z b. studentów Politechniki Rygskiej zechciał udzielać 2 godziny dziennie młodzieńcom, celem przygotowania go do Torzuli Rygskiej; raczy się zgłosić na ul. Marszałkowską 16B, mieszkania 11. 16333

Wojasja IV-klasowa M. Szumowskiej. Nowa-Praga, Środkowa 57. Lekcje prywatne forterian. 16615

Student filolog życzy udzielać lekcyj języków starożytnych i niemieckiego, oraz innych przedmiotów kursu gimnazjalnego. Ulica Tępiel 6 domu 12B, mieszkania 12. 2590

Student matematyk, przytem posiadający gruntownie języki starożytne, poszukuje korepetycji w zakresie kursu gimnazjalnego. Oferty proszę składać pod adresem: Bracka 4A, mieszka 17, u stróża tegoż domu. 2591

Nauczycielka młoda, z ruskim, francuzkim i muzyką dobrą, poszukuje demi-placu lub lekcyj. Wiadomość w biurze nauczycielskim Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście 36, wprost Saskiego placu. 16383

Młody chłopak, francuz, mówiący akcentem poprawnym, poszukiwany jest do rozmowy i przepiędzenia paru godzin dziennie z chłopczykiem, w celu wprawy w języku francuzkim. Blizsza wiadomość: Instytutowa 6, m. 2, na parterze, na prawo można zastać codziennie między 6 a 7 wieczorem. 16514

Nauczycielka młoda, z patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycji języków i przedmiotów klasycznych, oraz udziela początków muzyki. Leszno 54, mieszka 4, od godziny 11-jej do 6-jej. 16525

Osoba z patentem Instytutu Muzycz. poszukuje mieszkania za muzykę, porozumienie od 7 do 9 wieczorem. Krakowskie-Przedmieście, domu 10, m. 5. 16564

Młoda paryżanka życzy udzielać lekcje francuzkiego i konwersacji. Adresować postę-restante M-ll Genia 16512

Student 1-gu kursu poszukuje korepetycji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami K-Z-F. 2593

Korepetytor z odpowiednim świadectwem, może znaleźć zajęcia w godzinach wieczornych. Studenti uniwersytetu wyłączają się. Ul. Hortensja 2, (nowa ulica od Szpitalnej).

Posady i Prace.

Panny zupełnie uzdolnione do wykończania wszelkich okryć, maszynistki, potrzebne. Róg Żabiej i Żelaznej bramy 6. 16480

Młody człowiek z prowincji, ładnie piszący po polsku i ruska; a także obeznany z prawem, poszukuje zajęcia lub też roboty na arkuszu. Łaskawe oferty uprasza składać Bracka 12, mieszkania 9. 16465

Panna bardzo zdalna do krawieczyzny, a głównie do szycia okryć, potrzebna jest zaraz. Wiadomość w zakładzie form (Maison Phénix), ulica Niecała 12. 2581

Osoba uzdolniona w kroju według francuzkiej metody, może udzielać nauki po domach. Oferty proszę składać do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. W. S. 16242

Kwaciarka kompletnie uzdolniona poszukuje zajęcia na godziny w zakładach re-kodzielniczych lub domach prywatnych. Wiadomość ulica Żurawia 9, mieszkania 20.

Za lektorkę poszukuje miejsca, oraz proszę o przepisywanie, za ortografię ręczną. Wiadomość: dystrybucja, Elektoralna 5. 16220

Potrzebna jest panna do strojów, zupełnie uzdolniona, z dobrym gustem. Chmielna 33, mieszkania 29, od godz. 9 rano do 11. 16464

Duchhalter z dziesięcioletnią praktyką, dopatrzony najlepszymi świadectwami pierwszorzędnych i poważanych firm w kraju, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. Z. W. 25. 2524

Obeznany z teraźniejszą procedurą sądową, znajdzie popołudniowe zajęcia. Oferty z wiadomością, gdzie kandydat obecnie pracuje, składać w kantorze Kurjera pod lit. B. Z.

Osoba młoda, poszukuje miejsca gospodyni, posiada język niemiecki. Hoża 30, sklep pieczywa. 2597

Grodnik 25-letniej praktyki, znający swój fach specjalnie, do czego posiada chlubne świadectwa, poszukuje posady od 1 Listopada lub 1 stycznia. Oferty uprasza: ulica Długa 13, u pana Juliana Dembskiego w Warszawie. 16558

Osoba z prowincji, średniego wieku, obeznana z gospodarstwem wiejskim, poszukuje miejsca gospodyni na wsi. Mokotowska 15, stróż wskaże. 2600

Młody człowiek obeznany dokładnie z handlem win i kolonialnym, oraz galanterijnym, mogący złożyć kaucję około rs. 600, pragnie przyjąć odpowiednią posadę w Warszawie lub na prowincji. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod lit. K. U. 16518

Potrzebny jest rzadca do odbioru komornego, za dobrem wynagrodzeniem, z kaucją rs. 400. Oferty w kantorze Kurjera pod 400.

Osoba w średnim wieku, z edukacją, poszukuje miejsca do towarzystwa panny nie mającej matki, lub osoby starszej. Powołanie się może na rekomendację osób godnych zaufania. Wiadomość: Ordynacka 6, m. 6, od godziny 11 do 1. 16511

Potrzebny jest lokaj z dobrego domu, umiejący czytać i pisać, od 1-go Listopada. Królewska 10, mieszkania 8. 16567

Potrzebne panny podręczne i uczennice do krawieczyzny. Nowy-Swiat 15. 16580

Człowiek w sile wieku, świeżo ze wsi przybyły jako gospodarz, poszukuje zajęcia przy gospodarstwie bez kaucji, lub też jakiegoś innego zajęcia w mieście z kaucją do 1,000 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. G. O. 16508

Potrzebny jest dobry kucharz z dobrą pensją. Życzący mogą zapytać w Łazienkach, łański pułk, pułkowego kuznażca.

Panny zręczne i pejetne potrzebne do pudelek i innych robót papierowych. „Pape-terie“ Obozna 5. 16530

Agentów księgarskich poszukuje księgar-ania A. Kleinsingera, Świętokrzyska 1. Zgłaszać się od godz. 9—10 zrana. 16523

Potrzeba ucznia dobrej kondyty, do rzeźbiarza. Ulica Browarna 22. 16537

Potrzebne są panny do szycia, podręczne i do maszyny. Leszno 76, m. 19. 16522

Potrzebni są zdolni ślusarze do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Wielka 5. 16516

Potrzebne są maszynistki i dziurkarki. Ulica Nowolipki 34, mieszka 21. 16556

Panny do krawieczyzny i uczennice. Nowy-Swiat 7, mieszkania 37. 16574

Potrzebna jest panna zdolna do gorsetów. Ulica Chmielna 29 domu, 23 mieszkania.

Potrzebny jest uczeń do zakładu blacharskiego. Ulica Chłodna 18. 16545

Kupno i sprzedaż.

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, prawie nowy, sprzedam za 380 rubli. Marszałkowska 69, mieszka 25. 2578

Chodniki miękkie, wełniane, kop. 10 do 12 rubli łokieć, dywany puszyste, ciepłe, od 2-eh rubli do najdroższych. u Piotra Gielżyńskiego, Ul. Marszałkowska 65, skład w podwórzu. 2596

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, przy ulicy Chmielnej w pałacu 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Do odstąpienia w każdym czasie krów 4. Ulica Solec 42. 16398

Fortepian Hoffera w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Złota 13, stróż wskaże.

Do sprzedania maszyna Wheelera i Wilsona, prawie nowa. Ul. Żurawia 5, m. 1.

Oddano w komis do sprzedania karety potrójna, zupełnie odnowiona. Cena niska. Wiadomość w fabryce powozów J. Wernika i syna, ulica Elektoralna 9. 16478

Kareta potrójna z kufrem, moena i lekka, do sprzedania za rubli 175. Wiadomość u właściciela fabryki garbarskiej. ul. Wolność 6. 16477

W fabryce powozów p. H. Gajer, przy ulicy Leszno pod 26, jest do sprzedania faeton używany, za rubli 175. 16479

Lisy damskie, palto aksamitne, suknie, kwiaty, są do zbycia tanio. Sienna 3, mieszka 4.

Garnitur mebli, łóżka, komody, szafy i naczynia gospodarskie do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Krucza 2c, m. 7.

Dwa konie wierzchowe: jeden z rodowodem, do sprzedania się z powodu wyjazdu, w koszarach 3-jej gwardyjskiej brygady artylerji na Koszykach u berejtera Grinbauma. 16489

Wyprzedają się meble używane: garnitur, kozetki, sofy, łóżka i t. p., po cenach niskich i na spłaty miesięcznie. Bielańska 8.

Fortepian prawie nowy rs. 350, 2-gi 280, z powodu wyjazdu zostawiono na sprzedaż. Marszałkowska 48, magazyn mebli. 16182

Do sprzedania: kareta, potrójna, kocz z fordeklem i amerykań. Świętokrzyska 31.

Kasy ogniotrwałe są do sprzedania po cenie umiarkowanej. Marszałkowska 55, mieszkania 27. 15141

Fortepian do sprzedania bardzo tanio, w dobrym stanie. Piękna 34, m. 28. 16211

Futro z lisów, pokryte materją, z kołnierzem tumakowym, do sprzedania za rs. 45, oraz szuba aksamitna na popielicach, za rs. 35. Ulica Bednarska 25, mieszka 33. 16238

Mebli garnitur orzechowy, lustro, stolik konsolkowy, garnitur czarny, francuzki orzechowy z pokrowcami, otomanka, kozetka, szeslong bardzo tanio, za trwałość gwarantuje. Krakowskie-Przedmieście 36, wprost Saskiego Placu. Kalkstein. 16391

Tumaki z kołnierzem do sprzedania za rs. 65. Leopoldyna 5, u gospodarza. 16355

Jest do sprzedania futro na lisach, na puchu i na wacie, aksamitne, również kilka sukien. Róg ul. Kruczej i Hożej 17, stróż wskaże. 16350

Koidry gotowe bardzo tanio oraz przyjmują się takowe do roboty. Wata w najlepszym gatunku, walki z waty i wata kolorowa do okien, wata wełniana, wata edredonowa, wata jedwabna, wata chemicznie czysta. Ceny niskie, w fabryce waty Nowy-Swiat 38, dom p. Bothego. 15993

Do sprzedania: otomana, fotele, szeslong, napoleonki, garnitur, materac ze sprężyną, Krakowskie-Przedmieście 18, mieszka 2.

Poloneza wełna kryta, podbita oposami, prawie nowa, do sprzedania. Marszałkowska 32, u stróża. 2559

Meble używane, rozmaite, tanio, poleca zakład wyłączenie używanych przedmiotów. Tamże kupuje meble, kasy, fortepiany etc. Solna 8. Makow. 16454

Fortepian Kralla i Seidlera, blat metalowy, 4 szprejey, tanio zbywa Makow. Solna 8.

Do sprzedania: etażera dębowa, ozdobiona rzeźbą, dwie półeczki stojące kątowe, dębowe, stół przed kanapę palisandrowy, stół z szufladą mahoniowy, ozdobiony rzeźbą, dwie piaskorzeźby gipsowe, portrety Fredry i Słowackiego w ramach rzeźbionych i trzy włoskie fotografie w ramach orzechowych za szkłem. Nowogrodzka 20, mieszka 2, 2-e piętro, front, do 11-jej rano i od 2—4 każdodziennie. 16419

Do sprzedania kandelabry, bronz antique, Durna z marmuru antique, wraz ze słupem, 2 obrazy olejne, widoki, zegar do salonu, am-pła, stół do stawiania zegarów lub do cukierni, sofra, stolik damski do szycia, komódka z bronzami i 2 półki. Wiadomość: róg Zielonego placu i Marszałkowskiej 12, mieszkania 1. 16203

Poloneza wełna kryta, podbita oposami, prawie nowa, do sprzedania. Marszałkowska 32, u stróża. 2559

Do sprzedania fortepian 7 oktaw, kanapka, sofa, krzesła, stół, stoliki. Nowogrodzka 1, m. 1, parter, od godziny 12—4. 16235

Do sprzedania meble z pięciu pokoiów, 1-tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 16450

Meble czarne, orzechowe i dębowe, z osmiu pokoiów, kompletne urządzone, lub częściowo, bardzo tanio do sprzedania, oraz lustra trema, firanki, lampy, dywany. Ulica Twarda 6, pierwsze piętro, od frontu, na prawo, mieszkania 8. 16107

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 16176

Fortepian pierwszorzędnej fabryki, meble z salonu, sypialni, jadalni i gabinetowe, lustra, kolumny, żyrandol, kandelabry, lampy stołowe, wiszące, ściennie, ampie buduarowe, obrazy, bardzo tanio do sprzedania. Sienna 3, stróż wskaże. 16265

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykownych niskich cenach, o czym na miejscu przekonanie się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na 5 domu przez sień w podwórzu.

Meble. Kompletne urządzenie 6-ciu pokoiów, garnitur czarny i orzechowy elegancki, szafy rozbierane, łóżka, umywalka, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, biurko, bibljoteka, oraz lustra, dywany, oleodruki, żyrandol, kandelabry, świeczniki, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 27, mieszkania 14. 16068

Akwarium ozdobne z kwintami i skałą, drugie mniejsze, do sprzedania. Chmielna 46, mieszkania 10. 16555

Kon dobry rosły, furgon na resorach, wóz kolejny, dwa chomonta, paka na obrok, do sprzedania. Nowy-Swiat 4, mieszkania 12, od godziny 9 do 10 rano. 2595

Jest do sprzedania fortepian czarny o 7-u oktawach, za rs. 230. Ulica Chłodna 60, mieszkania 16. 16577

Fortepian krótki o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 250. Drugi o 7 oktawach za rs. 185. Długa 5, mieszka 30. 16568

Fortepian krótki Buchholtza, do sprzedania za rs. 60. Podwale 19b, m. 28. 16569

Skrzypce włoskie w dobrym stanie, do sprzedania, róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej 17, wprost Danielewiczowskiej, w ofieynie, w zakładzie introligatorskim Zielenkiewicza. 16566

Do sprzedania: nowa poloneza lisy, ljon-ńska materją kryta; 3 lustra: lisy i popielice damskie i szopy mekkie; muska tumakowa, czapka bobrowa. Tamże, obuwie damskie, gotowe i na obstalunek, oraz reperacja bucików. Piękna 21, m. 4. 16552

Pocielice jedwabiem kryte, futrem obłożone, używane za rs. 25. Marszałkowska 32, u stróża. 16364

Narzędzia drzeworynicze (relece), para dzwonek do sanek, do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Ulica Sowińska 5, na 1-m piętrze, od frontu. 2592

Są do sprzedania: fortepian Hofera, klatka dla papugi, portjery, różne meble i sprzęty domowe. Ziarna 5, m. 3. 16532

Kasa ogniowata, masiv zbudowana, ze skryfkami, do sprzedania. Szmulowizna 29, u pana Barwickiego. 16572

Magiel cały żelazny do sprzedania, na wieś lub do gospodarstwa domowego. Wiadom. w maglu. Róg Pańskiej i Twardej 28, mieszkania 25. 16570

Krawaty męskie dobre i tanie, w znacznym wyborze, także przyjmują się krawaty do roboty i wszelkie reperacje. Świętokrzyska 2, pierwszy dom od rogu Nowego-Swiatu. Antoszewski. 16575

Właścicielka, fabrykanta, sianki koszykowiec nie okute, fantazyjne, dwa koła, pudło do tibury, spód z kołami okute, do faetonu; trzy stołki do polowania z Wrocławia do sprzedania. Nowy-Swiat 23, m. 15. 16584

Zyrandol na 25 świec, drugi na 12 świec, świeczniki, ściennie kandelabry, lampy ściennie, wiszące, stołowe, ampie buduarowe, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 16581

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania para koni rosyjskich, powozowych, za przystępną cenę. Wiadomość w Łazienkach, w stajni około Mysłowieckiego dworca, u kuczera Blinowa. 16527

Fortepiany zagraniczne są do sprzedania, także i klawikord. Śliska 1, m. 3. 16528

Jest do sprzedania wyżeł młody, pięknej rasy, ceter, za cenę od rs. 8 do 5. Marjensztadt 5, stróż wskaże. 16538

Mebli parę garniturów, szeslongi urzędowej roboty, za cenę niską, pozostawiono w komis biurko, taboret do fortepianu, używane, tanio, Leszno 15, u tapicera. 16542

Do sprzedania obłożenie bobrowe, 15 łokci koronki, parę sukien jedwabnych, od godz. 11 do 2. Ciepła 9, przy Mirowskiej, mieszkania 21. 16547

Łóżka palisandrowe, 2 kapy gobelinowe, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 19, mieszkania 16. 16541

Fortepian nowy, zagraniczny, do sprzeda- nia. Wiadomość w kiosku: róg Nowolipia i Karmielickiej. Obejrzeć można od g. 12-3.

Fortepian w dobrym stanie jest do sprze- dania za rs. 50. Chmielna 35, m. 13. 16510

Obrazy starej szkoły do sprzedania. Szpitalna 10, mieszkania 15. 16512

Mundur gimnazjum realnego, palto cywilne tanio. Hoża 10a, mieszkania 10. 16484

Bardzo tanio sprzedaje stół palisandrowy, białe, garnitur wiedeński, tremo, konsola i stołek do kart, kredens. Chmielna 25, m. 2.

Do sprzedania biurko na szafkach, komo- da i 4 krzesła (chauffenses) używane. Ulica Chmielna 23, wiadomość u stróża. 16557

Jest do sprzedania urządzenie sklepu kol- onjalnego. Cena umiarkowana. Dzika 2, Zastac można od godz. 5-8. 16559

Futro lisy w dobrym stanie do sprzedania. Królewska 10, mieszkania 7. 16551

Sprzedaje się: Meble z kilku pokoiów: uli- ca Włodzimierska 2A, mieszk. 6. 16554

Kredens dębowy, łóżka orzechowe, bardzo eleganckie, wcale nie używane, do sprzedania. Cena nadzwyczaj niska. Dzielnia 9a, mieszkania 8. 16502

Mebli do sprzedania: garnitur czarny wy- twornie rzeźbiony, otomana, szeslong damski buduarowy, fotel duży, z jadalni całe umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, dwie mniejsze do bielizny i ubrania, tualeta damska dużych rozmiarów paryzkiego wyrobu, lustra czarne, stoliki damskie, para łóżek dębowych bogato rzeźbionych, w stylu Ludwika XVI, para łóżek ozdobnych orzechowych, pojedyncze łóżko orzechowe misternej roboty, para szafek nocnych, umywalka z białym marmurowym, stolik do kart, kolumny czarne salonowe, komódki dwie z bronzami, zegar, obrazy, firanki z gżemami i rozetami i wiele sprzętów domowych bardzo tanio. Ulica Bracka 12, u zarządzającego domem. 16498

Celtry trzy do sprzedania, dwu - miesięczne, pokazowo ładne, po psach przywiezionych z Anglii, także do sprzedania dubeltówka systemu Lankstra, kalibru 12, razem z wszystkimi przyborami myśliwskimi, rogi jelenie i łeb kozła. Bracka 12, u zarządzającego domem. 16499

Mebli do sprzedania z kilku pokoiów, bar- dzo tanio, razem lub częściowo, oraz firanki. Chmielna 8, wprost kapieli, prawa oficyna, mieszkania 7. 16494

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

30 trumien metalowych, gotowe żaloby, przybory pogrzebowe, poleca warszawski magazyn żalobny, Plac św. Aleksandra róg Wspólnej, 1-e piętro. 2444

Osoba mająca rs. 1,000 do wypożyczenia ona interes, przy zapewnieniu kapitału, za procent otrzyma mieszkanie z życiem, wszelką wygodą, przy niezłej rodzinie. Ulica Hortensja, przy Szpitalnej, domu 3, mieszk. 4, drugie piętro. 16561

Właściciele majątków ziemskich, którzy mają zamiar swoje posiadłości pomiędzy Czechów i Niemców rozparcelować, lub w całości sprzedać, niech z dołączeniem 21 kop. markami pocztowymi zgłoszą się: "Concordia" Lewandowski, Wrocław (Breslau) Scheitnigestr. 2594

Rubli 1,000 lub mniej potrzeba na dobry procent, na pierwszy numer placu, lub domu drewnianego. Wiadomość: Leszno 39, mieszkania 4, d 3 do 5. 16549

Skład węgla do nabycia każdego czasu. Kiosk, Marszałkowska, róg Jerolimskiej. 16384

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprze- dania zaraz Leszno 31. 2541

Kawiarnia do sprzedania, w dobrym punkcie, na sposób cukierni, z powodu słabości gospodni. Wiadomość: Marszałkowska 36, w sklepie rękawiczniczym Nowickiego.

Z powodu zmiany interesów rodzinnych jest do sprzedania zaraz sklep z towarami tabacznymi, perfumerją, towarami galanterijnymi i materiałami piśmiennymi, z kompletnym urządzeniem, za cenę stosunkowo bardzo niską, lecz za gotówkę. Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska 50. 16002

Sklep spżywezy do sprzedania. Ul. Prosta 3, wiadomość w sklepie. 16384

Wyjątkowo dobry interes, do sprzedania sklep spżywezy z dystrybucją, galanterją i materiałami piśmiennymi, dobrze urządzone, z wyrobioną klientellą, w dobrym punkcie. Wiadomość w kantorze Kurjera pod J. W. 7.

Majątek ziemski 43 włóki, 8 mil od War- szawy odległy, towarzystwa 46,000 rs., na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość u adwokata Michała Zawadzkiego, Nowy-Swiat 4. 2560

Bawarja mała, restauracja, na korzystnych warunkach do sprzedania. Chłodna 37.

Korzystny interes. Do sprzedania, zama- nany na dom w Warszawie, lub na prowincji "Browar" dający kilkanaście tysięcy rs. dochodu rocznego, oraz do odstąpienia suma hypoteczna. Wiadomość u inżyniera Wieczorkiewicza, Chłodna 3. 16475

Potrzebny wspólnik do interesu komisowo- agenturowego, z kapitałem 6 do 10 tysięcy rubli. Oferty pod lit. K. R. S. w kantorze Kurjera. 16357

Sklep spżywezy do sprzedania, komorne się wnie płaci. Wileza 11. 16443

Dwa sklepy, owocarnia, artykuły spżyweze dystrybucją w najpierwszych punktach handlowych egzystujące od lat kilkunastu, tanio do odstąpienia, z powodu rodzinnych okoliczności. Wiadomość Nowy-Swiat 17, w sklepie pieczywa. 15979

Do sprzedania folwarczek pięć-włóko- wy, dobrze i pięknie zabudowany, w uroczym miejscu, w lesistej okolicy, od Warszawy o wiorst 12 położony. Wiadomość: ul. Nowy-Swiat 15, u obrońcy sądownego A. Stroynowskiego. 15417

Magle są do sprzedania, przy ulicy Wi- dok 1. 16388

Sklep wiktuałów do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiad. w sklepie: Plac św. Aleksandra, od rogu Nowego-Swiatu 1.

Nieruchomość w Warszawie, w połowie obciążona długami, jest do sprzedania lub zamiany. Wiadomość: plac Zamkowy 109, w dystrybucji. 16348

Majątek ziemski w bliskości Warszawy, odległy o 5 wiorst od st. Mrozy dr. żelaznej Terespelskiej, rozległości 2 1/2 włók, z lasem, bez serwitutów, w dobrych warunkach, do sprzedania; oraz 3,000 rs. do umieszczenia na hipotece miejskiej. Wiadomość u adwokata Ferdynanda Wagnera, Erywańska 4a, od godz. 5-7 po południu. 16137

Handel kolonialny, egzystujący w Warsza- wie, od lat 50, do odstąpienia. Wiadomość Zgoda 1, w sklepie. 16046

Z powodu słabości jest do sprzedania sklep z galanterją-norymberski i rękawiczniczy, egzystujący od lat 15, przy ulicy Niecałej 8, gdzie stróż wskaże. 16305

Potrzebny jest wspólnik z 2,500 rs. do u- rządzonej już gartarni, 1,000 rs. może być zahypotekowane na 1-m piętrze tego domu. Wiadomość w Białostrzegach nad Pilicą. 16373

Magle do sprzedania. Ulica Marjańska róg Twardej 11. 2385

Koncesjonowane biuro L. Gruzewskiego, Solna 18. (róg Leszna). Sprawy sądowe prowadzi własnym funduszem, za przysądzone od dłużnika koszty, za pośrednictwem adwokata przysięgłego, wybranego przez klienta. 2202

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Panska 51. 16089

Sklep spżywezy z dystrybucją do sprze- dania w każdym czasie. Wiadomość: ulica Świętojerska 3. 16536

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Kro- schmalna, jeden dom od Żelaznej 30. 16520

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Zgo- da 6. 16579

Magle są do sprzedania. Ulica Ogródowa 34. 16539

Cukiernia Feliksa Drozdowskiego w Tar- nowcu w Galicji, bogato urządzone, istniejąca od lat 20-tu, jest zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość listownie. 16526

Korzystny interes! Z powodu rodzinnych interesów jest do odstąpienia w dobrym punkcie w Warszawie narożny sklep z mieszkaniami, oraz całem urządzeniem i towarami; ktoby sobie życzył takowy nabyć za cenę przystępną w każdym czasie, raczy się zgłosić na ulicę Leszno 21, wiadomość w restauracji. 16521

Do wynajęcia budynki fabryczne, obszerne warsztaty, stajnie, wozownie i różne lokale. Sienna 6A, 1-y dom za Żelazną przy tramwajach. 15789

Stajnie, wozownie na remizę, miejsce wyro- bione, oficyna obszerna na kuźnię, lub inny warsztat, zaraz. Nowy-Swiat 23. 16004

Dwa pokoje z przedpokojem, na 2 piętrze od frontu, do wynajęcia od 1 listopada, za 200 rubli rocznie, Smolna 15. 16410

Sklep z mieszkaniem, dwa pokoje, kuchnia, Nowy-Swiat 1, zdalny na skład wódek, bawarję, restaurację, magazyn mól, lub inny proceder, oraz dwa sklepy od placu św. Aleksandra. Wiadomość na miejscu, u rzadcy, lub właściciela Szai Lothe, Muranowska 30.

Wozownie obszerne i suche na składy, do wynajęcia. Nowy-Swiat 55. 2565

3 v. 4 pokoje z 2-ma wejściami, z wodocią- giem i zlewem do wynajęcia. Nowy-Swiat 55, czwarty dom od ulicy Świętokrzyskiej. 2567

Jest do wynajęcia pokój dla osoby płci żeńskiej. Ulica Danielewiczowska 5, mieszkania 5. 16368

2 pokoiki, na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 7. 16367

Suteryny obszerne i widne, z wodociągiem odpowiednio na magle, lub inne przedsiębiorstwo, do wynajęcia. Nowy-Swiat 55. 2566

Od 1-go Grudnia 4 pokoje, przedpokój, ume- blowane, kuchnia z wodociągiem, zlewem, piekarnia, piwnica, wygodka, na pierwszym piętrze. Nowy-Swiat 39, mieszk. 5, miesięcznie lub kwartalnie, stróż wskaże. 16223

Mieszkania zimowe od 1 Listopada do 1 Maja 1855, lub roczne w Rudzie Mintera, (od rogatki Marymontekich 15 minut drogi), 5, 3, 2 i pojedyncze pokoje, z kuchniami angielskimi, piwnicami i komórkami, a mogą być stajnie i wozownie. Na miejscu pokaże ogrodnik Wiśniewski. U właśc. Rudy, Długa 22, od ulicy lok. 5, są planiki i ceny. Woda tam wyborna, a w zimie ślizgawka na wielkim stawie. 16585

Pokój do wynajęcia, na 1-m piętrze, Hoża 1, mieszk. 1, drugi dom od Placu św. Aleksandra. 2603

Kobieta młoda, przyzwolta, może mieć mieszkanie, całodziennie utrzymanie, cena umiarkowana. Hoża 30a, m. 8. 2601

Różne lokale do wynajęcia w Alei Jerozo- lmskiej 47, od 5-13, rs. miesięcznie, widne, suche, ciepłe i świeżo wyrestaurowane, oraz i tunel na restaurację, bawarję lub inny proceder z powodzeniem w tem miejscu prowadzony. Wiadomość u stróża. 16552

Z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia mieszkanie, cztery pokoje, alkowa, 2 przedpokoje, duża kuchnia, spiżarnia, łazienki, wateklozet i t. d., za 650 rubli rocznie. Ziarna 5, mieszkania 3. 16531

Pokój dla kobiety przy familji. Śliska 40, mieszkania 13. 16582

Poszukuje od 1/XI pokoiku—do 7 rubli Zielony Plac lit. T. G. 2599

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, zaraz od ogrodu Krasiniego, hotel Drezdeński.

Mieszkanie do wynajęcia w każdym czasie dla osoby wychodzącej na cały dzień, może być z usługą. Leszno 61, mieszk. 16. 16540

Pokój duży frontowy, z meblami, życiem lub bez, do najęcia zaraz. Nowy-Swiat 19, mieszkania 16. 16540

Salon i 2 pokoje z przedpokojem i mebla- mi. Smolna 10, mieszkania 8. 16544

Pokój duży o 2-ach oknach, porządnie umeblowany, od 1-go Listopada do najęcia. Zgoda 3, mieszk. 5, 2-e piętro w oficynie. 16573

Salon z balkonem i pokój, obydwa z kom- pletnym umebłowaniem, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Żurawia 27 bez listery, mieszkania 6. 16573

6 5 lub 4 duże pokoje z kuchnią, z me- bliami lub bez, na 1-m piętrze od frontu do wynajęcia. Marszałkowska 32. 2558

Trzy frontowe pokoje na 1-m piętrze, z bal- konem, razem z szafami magazynowymi i urządzeniem gazowem, każdego czasu do wynajęcia. Długa 43. 16130

Pokój duży umeblowany, z pościelą, z samo- warem do wynajęcia. Ziarna 15, m. 7.

Do wynajęcia 5 lub 6 pokoiów, mieszka- nia kawalerskie, sklepy, za Nowozielną drugi dom. Ziarna 31. 16226

1 lokal zaraz do wynajęcia na 1-m piętrze, składający się z 4-ech dużych pokoiów, przedpokoju i kuchni, z balkonem, wodociągiem zlewem, oraz z wszelkimi innymi dogodnościami: zupełnie odświeżony, za cenę przystępną, przy ulicy Prostej 4, drugi dom od rogu Twardej. 16205

Sklep do wynajęcia. Ulica Nowo-Senatorska 4. Cena umiarkowana. 16127

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończą suknie, okry- wa, kapelusze, podług paryzkiej mody. Magazyn mól Michalina, Miodowa 2. 2146

Karpńskiego apteka, Elektoralna 33. WI- na lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpinski & Leppert, Elektoralna 33 Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Tramwaj (kalendaryz) i "Wesoly Pasażer" są najlepszymi źródłami dobrego humoru, a kosztują razem tylko 40 kopiejek. We wszystkich księgarniach. 15734

Kop. 75 od ubrania kapelusza damskiego, w Magazynie Pelagii Gałęckiej. Krakowskie-Przedmieście 85, 1-sze piętro, dom Roetzlera. 16470

Portmonetki, pigularesy, woreczki, portvi- sites, i wszelkie wyroby ze skóry poleca, T. L. Breymer. Warszawa, Królewska róg, Krakowskiego-Przedmieścia. 2370

Dyła przełożona instytutu położniczej, przy- bnuje damy na czas słabości. Trębacka 7.

Nauka kroju z praktyką po rs. 10. Wiado- mość: Twarda 6, m. 43, w pałacyku. — Tamże potrzebne są zaraz panny uzdolnione w krawieczyźnie. 15782

Lombard, Nowy-Swiat 41. Wypożycza: na zastawy: kosztowności, futra, towary lokciowe, płótna, garderobę męską i damską, dywany, lustra, brzozy, szale i inne rzeczy wartościowe. Zaliczki i zastawy wysyła na prowincję, za porozumieniem się. 2346

W przyzwolonym domu izraelskim poszu- wkuje się stołowników na obiady, za cenę przystępną; także jest pokój do odnawiania, dla pojedynczej osoby. Wiadomość na miejscu. Dzika 25, dom Zwejgenhafta, mieszk. 18.

Kwity lombardowe nabywam, na dogodnych warunkach. Solna 12, mieszk. 6. 16434

Przyjmuję wszelkiego rodzaju bieliznę do szycia, z powierzonych mi materiałów, ubranka dzieciinne i wszelkiego rodzaju krawieczyznę, oraz udzielam lekcje kroju, podług najnowszej metody francuskiej. Hoża 3, mieszk. 17, lewa oficyna, 2-e piętro. 16560

Poszukuje dziecka do piersi, opieka naj- staranniejsza. Chmielna 48, m. 15. 2598

Wamki ze świeżym pokarmem, są u aku- szerki. Tamka 11. 16389

Wamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej 19. 1638

Wamka wiejska, ze świeżym pokarmem jest u akuszerki P. F. przy Saskim ogrodzie, dom Skwarcewa, od Saskiego placu 7, stróż wskaże. 16483

Wamka młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem. Ul. Leszno 51, m. 29. 16507

Wamka z obfitym pokarmem do umieszcze- nia. Chłodna 19, stróż wskaże. 16578

Ktoby z osób lepszego stanu chciały wycho- wać dziecko 1 1/2-roczone, za wynagrodzeniem, zechce się zgłosić na Piękną 34, mieszkania 28. 16377

Zaginął bilet wojskowy wydany z 25-go re- zerwowego pułku, na imię Konstantego Malinowskiego. Znalazca zechce złożyć w 9-m uczestku. Malinowski. 16546

Mopsik 4-miesięczny, czystej krwi, dopiero wprowadzony z zagranicy, zbiegiem okoliczności jest do odstąpienia amatorowi za cenę kosztu rs. 30. Wiadomość: Królewska 33, domu 33, mieszkania 11, od godz. 10 do 12 w południu. 2589

Nagroda. Pinczerka biała, młoda, Malu- sja, zaginęła z ul. Królewskiej 23, mieszkania 41; za odniesienie dobra nagroda.

W sobotę o 7-jej wieczorem, wychodząc ze ślubu z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, zgubiona została stanowiąca pamiątkę stara cygarniczka, z cyfrą F. L. z koroną hrabiowską. Uprasza się łaskawego znalazcy, o odniesienie takowej: Plac Zielony 6a, pod „niedźwiedziami“, do szwajcara Józefa, za nagrodą rs. 5. 16543

Dnia 26 b., m. t. j. z niedzieli na poniedziałek w przejeździe dorozka z dworca dr. żel. Petersburskiej zgubiono dubeltówkę z futerałem, niniejszem przeto uprasza się łaskawego znalazcy o odniesienie takowej zguby do zarządcy domu, Miodowa 6, za stosownym wynagrodzeniem. 16519